Arkusz [illegible]

Nr 89. Dnia 24 Kwietnia Wtorek. Dnia 12 (24) Kwietnia 1877 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 k 20. miesięcznie k 40, za odniesienie do domów dopłaca się k. 5. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. [illegible] (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek [illegible], oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80.) Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Bony Panny i Fidelisa.
Jutro: Ś. Marka Ewangelisty
Czwartek: ŚŚ. Marcelina i Kleta P. M.
Piątek: S. Teofila Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 46
Zachód „ „ 7 m. 11

Długość dnia godzin 14 m. 25
Przybyło „ „ 6 m. 43

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Sobota: S Witalisa Męczennika.
Niedziela: Ś Piotra Męczennika
Poniedziałek: Ś. Katarzyny Seneńskiej.
Wtorek: ŚŚ. Filipa i Jakóba Apostołów.

— W dniu dzisiejszym o godzinie 10-tej z rana odbyła się w kościele Ś-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej druga z kolei Nowenna do Ś-go Antoniego, w obec licznego grona pobożnych, oraz członków bractwa miejscowego, assystujących ze światłem w ręku podczas procesji, która po ukończonej uroczystej Wotywie odbyła się wewnątrz Świątyni Pańskiej. Słowo Boże wygłaszał JX. Prosper Targoński, kapłan kościoła parafjalnego Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

— Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, raczył wyjechać, 8 (20) bieżącego kwietnia, o godzinie 5½ z rana, z S. Petersburga, drogą żelazną warszawską, do Kiszyniewa. *(Goń. Urzęd.)*

— Jego Cesarska Wysokość Książe Sergjusz Maksymiljanowicz, w Orszaku Jego Cesarskiej Mości, 8(20) kwietnia, o godzinie 5½ z rana, wyjechał z St.-Petersburga do Kiszyniewa. *(Goniec. Urzęd.)*.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 96 i 101 wydanym, zamieszczono:*
Z powodu wyznaczenia przeze mnie rozkazem do Policji z r. b. za Nr 72 z upływem miesiąca kwietnia podług starego kalendarza ogólnej lustracji w mieście Warszawie dorożek, omnibusów, a w tej liczbie i furgonów do rozwożenia mięsa, dla zapewnienia możności tutejszym rzeźnikom szczególniej tym z nich, którzy posiadają po jednym furgonie, wyreparowania i pomalowania takowych na termin lustracji, zezwalam im od dnia 12-go (24-go) kwietnia do dnia 1 (13) maja r. b. rozwozić mięso po mieście na wozach zwyczajnych, z zastrzeżeniem, ażeby mięso przykryte było koniecznie czystą rogożą lub płótnem. O czem dla wiadomości i należytego w czem wypada wykonania, oznajmiając podwładnej mi Policji i polecam Komisarzom uczątstkowym uprzedzić o tem wszystkich rzeźników posiadających furgony, zaleciwszy im, ażeby pomiędzy innemi ulepszeniami w swoich furgonach, około wieka każdego furgonu, mieli urządzone zasłony z płótna lub klejonki.

(Gaz. Polic.)

Departament Poczt.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że zaprowadzone zostały obecnie stosunki bezpośrednie z Rumunją drogą żelazną kiszyniewsko-jasską. Poleca się przytem wszystkim instytucjom pocztowym, ażeby całą korespondencję, posyłaną do Rumunji, ekspedjowały następującym trybem: 1) z Kubeju, Skulan i Ungen — do przeciwległych instytucyj pocztowych rumuńskich; 2) z Atak, Bryczan, Bielc, Lipkan, Nowosielicy, Sekurjan, Sorok, Stalineszt, Faleszt, Chocimia (w gubenii bessarabskiej), Kamieńca Podolskiego, Gródka, Husiatyna, Dżuryna, Dunajowców, Isakowców, Mohilewa-Podolskiego, Nowej Uszycy, Szarogrodu i Jarmoliniec (w guberni podolskiej) — na *Skulany* i 3) z innych miejscowości Rossji: a) korespondencję listową na wagon pocztowy Nr 49 i b) korespondencję posyłkową — *do kantoru pocztowego ungeńskiego*.

(Dz. Warsz.).

Departament Telegrafów.

Silny wylew Dniepru i wpadającej do niego rzeki Dzisny, uszkodził linie telegraficzne, idące z Kijowa na Wilno, na sekcjach: Kijów-Kozielec i Kozielec-Czernihów, i na Charków, na sekcjach: Kijów, Perejasław i Zołotonosza-Kremienczug.

Niezwykła wysokość wody, która zabrała mosty pod Kijowem i Czernihowem i przerwała tamże drogę bitą, przeszkadzała wielce naprawie uszkodzeń, lecz pomimo to, na wszystkich sekcjach uszkodzonych, z wyjątkiem sekcji Kremieńczug Zołotonosza, otwarta została komunikacja tymczasowa.

Przybierająca ciągle woda budzi obawę nowych uszkodzeń, dla zapobieżenia którym przedsięwzięte zostały wszelkie środki możebne (Dz. W)

— *Szczegółowe sprawozdanie z rezultatu kwesty wielko-tygodniowej odbytej po kościałach i kaplicach Rzymsko-Katolickich w Warszawie w wielki piątek i w wielką sobotę, to jest dnia 30 i 31 Marca 1877 r. przez uproszone w tym celu Damy, przy pomocy delegowanych Obywateli, a to:*

A. Na korzyść wspólną 1° tychże kościołów, 2° Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, 3° szpitala dla dzieci, 4° przytułku dla nieuleczonych i paralityków, 5° szpitala na Pradze.

a) KOŚCIOŁY.

1) *Katedralny i metropolitalny Ś-go Jana* (ulica Ś to Jańska), panie: Adelajda z Łempickich hr. Łubieńska z córkami: Ireną, Cecylją i Teressą, i Henrykowa z Eismondtów hr. Łubieńska. Delegowany w piątek p. Roman Wierzchlejski, a w sobotę dr. Feliks Wojcikiewicz 1 półim. 3 szt. 10 markowe, 1 pięciomar., 4 rs., 1 pięciozłotówka i ½ rs. = 27 rs. 31 kop. gotowizną rs. 116 kop. 41 razem rs. 143 kop. 72.

2) *Matki Boskiej Łaskawej* (dawniej ks. Pijarów przy ulicy Ś to-Jańskiej), w piątek -- panie: Marja z Dzwonkowskich Puchalska i Emilja z Łubieńskich Brzezińska: 3 półrs., 1 pięciozł., 1 gul. 2 dziesięciomarkówki = rs. 5 kop. 14 gotowizną rs. 87 kop. 05¼ razem rs. 92 kop. 19½ w sobotę — panie: Sewerja Mauersberger, Wiktorja Salerno di Colonna, z pannami: Klementyną Szamowską i Wandą Kruszyńską. Delegowany na oba dnie p. Marcelli Zbiegniewski gotowizną rs. 25 k. 18 razem z obu dni rs. 117 k. 37½.

3) *Ś-tej Anny* (dawniej OO. Bernardynów) Krakowskie-Przedmieście, w piątek — panie: Faustyna z hr. Krasickich hr. Walewska, z panią Leonją Cieszkowską; 1 rs., 1 dwuzło. = 1 r. 48 kop. gotowizną rs. 39 kop. 96 razem rs. 41 kop. 44; w sobotę— panie: Antonina Gutman i Władysławowa Janasz. Delegowany p. Władysław Andrychiewicz na oba dnie; 7 półim., 1 duk. hol., 3 duk. austr., 5 dziesięciofran., 1 pięciofran. zł., 4 dziesięciomarkówek, 5 rs. 1 pięciofran. sr., 1 talar = rs. 107 kop. 39½, gotowizną rs. 148 kop. 60, razem rs. 255 kop. 99½ czyli z obu dni rs. 297 kop. 43½.

4) *Ś-go Józefa Oblubieńca* (dawniej OO. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu),—panie: Marja z Józefowiczów-Hlebickich Rusiecka, z siostrami i z córką Michaliną, Anna z Trzebińskich Łubieńska i Konstancja z Trzebińskich Słubicka. Delegowany p. Maurycy Załęski: 1 połim, 3 duk. austr., 1 dziesięcio-mar., 5 rs., 2 dziesięcio-fran., 1 tal., 1 pół rs., 2 dwudziestówki, 10 centówek, w banknotach 5 guldenów, i 5 marek = rs. 43 kop. 41 gotowizną rs. 125 kop. 94½ razem rs. 169 k. 35½.

5) *Opieki św. Józefa* (PP. Wizytek na Krakowskiem-Przedmieściu),—piątek, panie: Henryka z Okęckich hr. Skarbek i Emilja z Moldenbawerów Celińska. Delegowany p. Henryk hr. Skarbek. 2 duk. aus., 1 dwudziesto-fran., 1 złot. saska, 1 dziesięcio-krajc. = rs. 14 kop. 92, gotowizną rs. 68 k. 80, razem rs. 83 k. 72 – sobota—panie: Józefa z Kosobudzkich Rembielińska, z Garbowieckich Wendorff i Zofja Wiśniewska. Delegowany p. Antoni Wierzbicki,—1 dziesięciomarkówka, 1 talar = rs. 5 k. 80, gotowizną rs. 33 k. 42 razem rs. 39 k. 22, z obu dni rs. 122 k. 94.

6) *Ś-go Krzyża* (Krakowskie-Przedmieście), — panie: Amalja Jacob, Katarzyna Mader, Marja Hegner z córką Pauliną Hegner. Delegowany pan Aleksander Czajewicz 1 duk. platynowy, 3 tal., 2 rs., 2 dziesięcio-krajcarówki = rs. 8 kop. 79, gotowizną rs. 136 k. 32½, razem rs. 145 k. 11½.

7) *Ś-go Aleksandra* (na placu Trzech Krzyży),— panie: Marja z Łuszczewskich księżna Woroniecka, Zofja z Lubowickich hr. Grabowska z córką Teklą. Delegowany p. Lucjan Wojniłowicz 3 półim., 2 duk. aus., 1 dwudziesto-mar., 1 dziesięcio-mar., 2 dziesięcio-fran., 1 tal., 4 rs. = rs. 53 k. 47, gotowizną rs. 127 k. 50, razem rs. 180 k. 97.

8) *Ś-tej Trójcy* (dawniej ks. Trynitarzy na Solcu),— panie: Marja ze Stalewskich Niedabylska, Amelja z Ręczlerskich Meklemburg, Marja z Ręczlerskich

W WALCE Z ŻYCIEM

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

I.

Pan Adam był magnatem z magnatów, ale takich, że nawet zwierzętom w ich psiarniach i stajniach działo się nierównie lepiej niż innemu człowiekowi na świecie. Z baszty pałacu nie objąłeś okiem przestrzeni zasianej ich walącemi się co prawda wioskami, nie policzyłeś też pługów, które orały ich wyjałowione pola, aniś wypatrzył końca puszczy, hodowanej po to jedynie, aby mnożył się w niej gruby zwierz ku uciesze jaśnie pana i jego łaskawych sąsiadów.

I było tej puszczy, tych obszarów i wiosek z górą przez kilka wieków. W końcu jednak gdy tęgość rodu osłabła,—żydki, koloniści, dorobkowicze i im podobne robactwo poczęło toczyć majątek. Wszyscy oni kłaniali się do samej ziemi, pieniądze znosili chętnie, ale każdy za to coś z dziedzictwa urywał. Ten wziął ogłodzoną wioskę, inny—zamulony staw, trzeci rozwaloną gorzelnię, czwarty kawałek lasu, aż wreszcie, za czasów ojca pana Adama, wykłaniali i wyskubali prawie cały majątek. Nieboszczykowi chodziło o to najwięcej, aby piwnica zawsze była pełna, a w kuchni paru zdatnych kucharzy, z odpowiednią liczbą kuchtów. O resztę nie dbał wiele i patrząc z zamkowych okien na okolicę wciąż powtarzał: moja puszcza, moje wsie, mój browar,—choć tytuł owej własności zapisany był tylko w księgach imaginacji dziedzica.

W czasie tej powolnej i stopniowej ruiny p. Adam podrastał. Widział on, że za każdą wioską sprzedaną, ubywa jeden przyjaciel i krewny, jeden sługa i jeden gość z liczby tych, którzy zjeżdżali się na polowania albo imieniny rodziców. Widział, że z każdym dniem niszczeją ściany pałacu, na pachołkach blaknie liberja, sadzawka zielskiem zarasta, żydzi i koloniści kłaniają się nie tak nizko jak dawniej a wszelkie dorobkowiczostwo coraz hardziej kark podnosi. Z tych powodów w duszy jego wyrodził się nieopisany choć naturalny wstręt do ubóstwa i ruiny a nienawiść do wszelkich ludzi niższych kondycyj, którzy, ile razy mogli, zatruwali życie potężnym niegdyś możnowładcom.

Na grunt tych nienawiści i wstrętów, siano w duszę Adama tęsknotę do przeszłej świetności rodu. Znał on na palcach wszystkich książąt i hrabiów, z którymi był spowinowacony, a którzy w epoce upadku usuwali się od niego. Rozpamiętywał świetne łowy, bale ciągnące się po całych tygodniach, klejnoty które zdobiły suknie jego prababek, służbę i cugi po których dziś tylko puste miejsce zostało. Żeby też te dobra i te czasy wróciły kiedy! myślał Adam, a jego babka, sędziwa matrona, powtarzała mu codzień:

— Patrz co się dzieje i bierz do serca, co ci mówię Adasiu!... Ród wasz mocny był i sławny pokąd pilnował całości swego gniazda, ale dziadowie i ojciec twój nie dbali o to, a my dziś robimy się pośmiewiskiem dla ludzi. Pamiętaj więc abyś ty i dzieci twoje odzyskał co stracone... Pamiętaj, że z grobu powstanę przekląć cię, gdybyś zawiódł moje nadzieje!...

Zmarła babka i matka, poszedł za nią i ojciec Adama, rozbiegli się kucharze, ale on nauki pamiętał i myślał o tem, aby znowu rozniecić dogorywający blask starego rodu. Los sprzyjał mu, niedługo bowiem wbrew popędowi serca ożenił się z kobietą chorowitą wprawdzie i brzydką, która mu jednak ogromny posag wniosła.

Była chwila, że Adam mógł cały majątek przodków odzyskać, lecz wówczas właśnie inne rzeczy odwróciły jego uwagę. W bogatym, młodym i przystojnym nowożeńcu, ocknęła się żyłka ojcowska. Trzebaż było mieć przecie powozy i konie, psy i służbę, przyjaciół i kochanki; trzeba było hulać, w karty grać, za granicę jeździć, — bo inaczej czemżeby się jasny pan od ciemnego pospólstwa wyróżnił? Paryż, Rzym, Wiedeń, podziwiały świetność i hojność magnata, a posag tymczasem topniał...

Gdy pan Adam wrócił z żoną do domu, poczuł, że już z jej fortuny resztki tylko zostały. Że zaś w owej epoce przemysł w kraju popłacał, Adam więc dla odbicia strat, rzucił się na drogę przemysłową. Widział że jedni robią interesa na gorzelniach, inni na młynach i tartakach; dalejże więc budować i tartaki i młyny i gorzelnie. Ta ochota trwała lat kilka i w rezultacie zjadła to, co od uciech zagranicznych ocalało.

Tymczasem przyszło na świat dwoje dzieci: syn Mieczysław i córka Helena. Piękne to były stworzenia, a syn zadziwiająco zdolny, lecz oboje nad wszelki wyraz wątli. Ponieważ pan Adam zajęty był przemysłem i dumaniami o podźwignięciu rodu, na matkę więc spadł ciężar wychowania. Prowadziła je starannie, ale w arcy szczególny sposób. Dzieci jej nie widziały nigdy śniegu pod nogami, bo ich przez zimę trzymano w obszernych, ale zamkniętych komnatach. Nie znały żadnych rozrywek, żadnych ćwiczeń fizycznych, bo to chłopska rzecz, ale za to mówiły trzema językami obcemi, umiały hi-

Normark i panna Wanda Ręczlerska. Delegowany p. Leon Zakrzewski 1 rs., 3 pięcio-zł.=rs. 3 k. 58, gotowizną rs. 24 k. 33, razem rs. 27 k. 91.

9) *Ś-tej Barbary* (na b. cmentarzu Sto-Krzyzkim),— pani Klementyna Samborska z panną Marją Mąkiewicz. Delegowany p. Antoni Starzyński 1 rs.=rs. 1 k. 18, gotowizną rs. 45 k. 30½, razem rs. 46 k. 48½.

10) *Wszystkich Świętych* (na Grzybowie), pani Teressa z Odyńców Chomętowska z panną Bronisławą Wielogłowską. Delegowani: w piątek p. Juljan Heppen, w sobotę p. Stanisław Chomętowski, doktor: 1 pięciozłotówka = k. 80, 1 pierścionek z brylancikiem=rs. 37, gotowizną rs. 59 k. 86½, razem rs. 97 k. 66½.

11) *Ś-go Karola Boromeusza* (przy ulicy Chłodnej), panie: Franciszka z Kwiatkowskich Lilpop, Cecylja Borman, panna Anna Lilpop i panna Marja Spiess. Delegawany p. Bol. Lechowski: 3 półim., 3 duk. aus., 1 dwuziestofrank., 1 dziesięciofrank., 2 dwudziestomarkówki, 1 pięćdziesięciofrank., 2 rs. 3 półrub., 1 dwuzłotówka, 1 tal., 1. gul., 1 dwufrank. — rs. 82 k. 75, gotowizną rs. 87 kop 51½, razem rs. 170 k. 26½.

12) *Narodzenia Najświętszej Marji Panny* (dawniej OO. Karmelitów na Lesznie), pani Helena z Szumańskich Lassaud z córką Heleną. Delegowany p. Konstanty Zaborski: 1 pięciofrank., 1 dziesięciomar., 1 półrubel, 1 dziesięciozłotówka=rs. 8 kop. 10½, gotowizną rs. 87 k. 65, razem rs. 95 k. 75½.

13) *Ś-go Antoniego* (dawniej OO. Reformatów przy ulicy Senatorskiej), panie: Melanja hr. Janowa Lędóchowska, z córkami Marją i Bronisławą i Aniela z Wieniawskich Konarska, Marja Korwin Szymanowska. Delegowany pan Edward Żuliński: 1 duk. hol., 6 rs., 1 gul., 1 dziesięciocentówka=rs. 11 k. 70, gotowizną rs. 76 kop. 35, razem rs. 88 kop. 05.

14) *Przemienienia Pańskiego* (dawniej OO. Kapucynów przy ulicy Miodowej), piątek, pani Balbina Zalewska, mecenasowa, z pannami: Marją Tyrchowską, Marją Schmidt. Delegowany p. Aleksander Zawadzki: 2 duk. hol., 2 pięciofrank., 3 rs., 2 półruble, 1 pięciozłot., 1 dwuzłot., 1 gulden, 2 pięćdziesięciogroszówki=rs. 18 k. 47, gotowizną rs. 88 kop. 42½, razem rs. 106 k. 89½. Sobota, panie: Emilja Higersberger z córkami: Emilją Helmann i panną Marją Higersberger. Delegowany p. Włodzimierz Kłodnicki: 1 duk. austr., 1 dwudziestofrank., 2 rs. 5 półrubli=rs. 16 kop. 01, gotowizną rs. 71 k. 98, razem rs. 87 k. 99, z obu dni rs. 194 k. 88½.

15) *Ś-go Marcina* (dawniej OO. Augustjanów przy ulicy Piwnej). Panie: Wiktorja z Dudrewiczów Leonowa Dudrewiczowa, Katarzyna z Krenów Szwede i Paulina z Dyzmańskich Sroczyńska. Delegowany p. Alfons Dąbrowski. 1 duk. hol. 1 dziesięciomark, 1 rs., 3 dwuzłotówki=r. 10 k. 3. gotow. r. 83 k. 59 razem rs. 93 kop. 62.

16) *Ś-go Ducha* (po Pauliński wprost ulicy Mostowej). Panie: Zenobja z Maringów Więckowska z pannami: Marją Mierzejewską i Melanją Więckowską. Delegowany pan Adam Grąbczewski. Gotowizną rs. 76 kop. 84½.

17) *Ś-go Jacka* (dawniej OO. Dominikanów przy ulicy Freta). Pani: Aleksandra z Ładnowskich Rakiewiczowa z córką Aleksandrą. Delegowany p. Józef Juszczyk. 1 pięciozłotówka, 1 pół rs., 1 saska złotówka, 1 tal. = rs. 2 kop. 74, gotowizną rs. 31 kop. 83, razem rs. 34 kop. 57.

18) *Ś-go Kazimierza* (PP. Sakramentek na Nowem Mieście). Panie: Marja z Rossetów Regulska, z panną Heleną Szmidecką i Julja Kunicka z córką Jadwigą. Delegowany w piątek p. Seweryn Niedzielski, w sobotę p. Antoni Chybowski. 3 duk. aus., 1 rs., 1 pół rs., 1 tal., 2 złotówki, 1 gul. 5 dziesięciokrajcarówek = rs. 16, kop. 30 gotowizną rs. 57 kop. 5, razem rs. 73. kop. 35.

19) *Panny Marji* (na Nowem Mieście). Panie: Helena z Gorczyczewskich Pawłowska, Romana Gorczyczewska z córką Natalją i Marja Sokołowska. Delegowani: p. Władysław Pawłowski i p. Jan Gautier. 1 rs., 2 dwuzłotówki, = rs. 1 kop. 78, gotowizną rs. 45, kop. 57 razem, rs. 47, kop. 35.

20) *Ś-go Franciszka Serafickiego* (dawniej OO. Franciszkanów przy ulicy Zakroczymskiej). Panie: Paulina Podgórska, Otylja Schreder i panna Marja Dąbrowska. Delegowani: w piątek p. Ludwik Herkner; w sobotę p. Symeon Werner. 1 rs., 1 pięciozłotówka, = rs. 1, kop. 18, gotowizną rs. 55, kop. 14½, razem rs. 57, kop. 12½.

21) *Ś-go Andrzeja Apostoła* (dawniej OO. Bonifratrów przy ulicy Bonifraterskiej). Pani Karolina Chybowska z pannami: Amalją Scholtz i Marją Zarycką. Delegowany p. Franciszek Valentin d'Hauterive. Gotowizną rs. 12, kop. 76.

22) *Parafjalny Loretański* (na Pradze). W piątek panie: Amelja Klacka z córkami: Seweryną i Amelją, Tekla Olszewska i Fr. Brühl; w sobotę pani Julja z Guillou Eismondt z panną Romaną Grzędzińską. Delegowany p. Cezary Skoryna. 1 półim. z piątku = rs. 6 kop. 85, gotowizną rs. 28, kop. 18, razem rs. 35, kop. 3, z soboty gotowizną rs. 17, kop. 62½, z obu dni rs. 52, kop. 65½.

23) *Ś-go Karola Boromeusza* (na Powązkach). Pani Joanna Szwede z córką Marją i Zuzanna z Temlerów Pfeiffer z córką Marją. Delegowany pan Ignacy Szulc. 1 półim., 1 dwudziestofr., 1 dziesięciofr. 2 dwudziestomarkówki, 2 dziesięciomarkówki, 1 rs., 1 półrabel = rs. 43, kop. 27, gotowizną rs. 107, kop. 86½ razem rs. 151, kop. 13½.

Dla zaokrąglenia sumy P. Wawelberg dodał kop. 24 — za monety bez wartości zebrano kop. 35 — od kasjerów banku dodatkowo rs. 2.

Razem za monety rs. 530 kop. 35.
Gotowizną rs. 1969 kop. 57½.
Razem rs. 2499 kop. 92½.

B. Prócz powyższej kwesty, urządzone były jednocześnie za szczególnem upoważnieniem władzy wyższej, wyjątkowe w poniższych kościołach kwesty (po jednym stoliku w każdym) na różne niżej wymienione instytucje dobroczynne, mające wyłącznie z nich korzystać.

Dochód z takowych wedle udzielonych ze strony właściwych zarządów wiadomości, przyniósł w ogóle rs. 1307, kop. 25, a mianowicie:

1) *Katedralny i metropolitalny Ś-go Jana.*

Na rzecz wyłączną przytułku dla ubogich dzieci (Rodzina Marji) przy ulicy Żelaznej Nr. 47, panie: Mieczysławowa Epstein i z hr. Ilińskich Kaszowska. 2 duk. aus., 3 dziesięciomarkówki = rs 19 kop. 50, gotowizną rs. 300, razem rs. 319, kop. 50.

2) *Ś-tej Anny* (dawniej OO. Bernardynów).

Na wyłączny dochód Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności — panie: Olga hr. Dunin-Borkowska z córką Aleksandrą, Ewa z hr. Łubieńskich Popiel, Marja z Oborskich Michałowska z córką Zofją i Cecylją z Michałowskich Józefowicz-Hlebicka. Delegowany p. Jan Swieszewski. 1 półim., 1 dziesięciofr., 1 rs., 1 dziesięciomar., 40 krajcarów = rs. 13, kop. 40, gotowizną rs. 146, kop. 33, razem rs. 159, kop. 73.

3) *Ś-go Józefa Oblubieńca* (OO. Karmelitów na Krakowskim Przedmieściu).

Na wyłączny dochód szpitala dla dzieci (Aleksandrja Nr. 23) — panie: Marja z Tabęckich Wrotnowska, Zofja z Koziobrodzkich Nakwaska i Jadwiga z Pruszaków Garczyńska. Delegowany p. Antoni Trębicki. 30 marek zł., 2 duk. hol., 1 duk. sas., 35 fran., 1 półim., 1 duk. aust., 6 rs., 1 gul., półguldena bawar., 1 tal. = rs. 54, kop. 33½, gotowizną rs. 231, kop. 21, razem rs. 285, kop. 54½.

4) *Opieki Ś-go Józefa* (PP. Wizytek.)

Na rzecz wyłączną Towarzystwa Pań Ś-go Wincentego a Paulo — panie: Paulina z hr. Krasińskich Ludwikowa Górska, Hortensja hr. Małachowska, Jadwiga z hr. Jezierskich Pusłowska z córką Martą i Emilja z hr. Łubieńskich Feliksowa Sobańska. 8 półim., 1 duk. hol., 3 duk. aust., 1 duk. rus., 3 dwudziestofran., 2 dziesięciofran., 2 dziesięciomarkówki, 7 rs., 2 dwuzłotówki, 1 tal., 3 marki, = rs. 116, gotowizną rs. 412 kop. 69½, razem rs. 528, kop. 69½.

5) *Ś-go Aleksandra.*

Na wyłączny dochód szkółki dla biednych dziewcząt przy ulicy Hożej — panie: Róża z hr. Łubieńskich Sobańska z córką i Paulina z Sobańskich Jełowicka. 4 półim., 7 dwudziestofran., 1 duk. hol., 4 duk. aust., 4 rs., 1 pięciozłotówka, 1 dwutalarówka, = rs. 96, kop. 53, gotowizną rs. 326, kop. 77, razem rs. 423, kop. 30.

6) *Ś-go Antoniego* (dawniej OO. Reformatów).

Na rzecz wyłączną zakładu „Przytulisko“ dla biednych kobiet (ulica Wilcza Nr. 9) — panie: Marja z hr. Łubieńskich hr. Pawłowa Łubieńska z córką Teklą, Sewerynowa z Drzewieckich Wężyk z córką i Franciszka z Zawadzkich Robaczewska. 3 półim., 1 duk. austr., 1 dwudziestofr., 1 dziesięciofr., 3 rs., 1 dwuzłotówka, 1 złotówka = rs. 36, kop. 5, gotowizną rs. 117, kop. 1, razem rs. 153, kop. 6.

7) *Przemienienia Pańskiego* (dawniej OO. Kapucynów).

Na rzecz wyłączną domu schronienia i paralityków—panie: Marja hr. Ordynatowa Zamojska z hrabianką Natalją Potocką i Pelagja z książąt Sapiehów hr. Czacka. Delegowany p. Józef Byszewski. 6 półim. 3 duk. aust. 1 dwudziestofrankówka, 1 dziesięciofrank. 1 pięciofrankówka, 90 marek,

---

storję i literaturę powszechną, a rozmawiały tak, jak profesorowie albo księża.

Dziwny był widok tych chorowitych i pięknych, z oczami rozumnemi i poważnemi obliczami dzieci, które w klopot wpędzały ludzi oświeconych dojrzałych. Ciż sami ludzie, nie raz do Adama mówili:

— Nie męczyłbyś tak dzieci, bo strasznie wątłe, i tak już mądre, że w końcu może wam ich Pan Bóg pozazdrościć.

Ale Adam uśmiechał się na te uwagi. Dzieci wychować się muszą, bo przecież Pan Bóg zabierając je, zniszczyłby na ziemi ród znakomity, a więc sobie samemu wyrządziłby krzywdę. Że zaś są nad wiek rozwinięte, cudowne prawie — tem lepiej, bo podniosą świetność rodu do nieznanej przedtem potęgi.

I znowu nadeszły złe czasy, znowu różni ludzie poczęli wyszarpywać po kawałku ziemi, ale Adam już nie dbał o to. Miał przecież syna, który spełni — niezawodnie spełni nadzieje swojej prababki. Oczekując na to pan Adam, chodził sobie tymczasem po obszernych salonach i myślał: to o rozrywkach w europejskich stolicach, to o tem, że ktoś z krewnych, umierając, zapisze mu majątek, to znowu — że gdzieś w piwnicach zamku leżą skarby, które synowi pomogą dziedzictwo odzyskać, to znowu, że córka wyjdzie za jakiegoś księcia, hrabiego, lub w najgorszym razie za członka zwykłej rodziny szlacheckiej, ale tak starej, żeby pochodziła przynajmniej od tych szczurów, które Popiela zjadły.

Tak myślał i wciąż chodził, a marmurowa posadzka i wysokie sklepienia obszernych komnat, za każdym jego krokiem szeptały jękliwie:

— Pan! pan!... pan!...

A jeżeli niekiedy przystanął i wsłuchiwał się w ciszę, zardzewiałe chorągiewki na dachach zdawały się skrzypieć głosem starej gospodyni:

— Jaśnie pan!.. jaśnie pan!..

I nie miałże uwierzyć w dostojność swojej krwi człowiek, któremu nawet martwe przedmioty hołd składały?

Wkrótce żona umarła, dzieci dobrze podrosły a i pan Adam uczuł potrzebę wychylenia głowy na świat. Stary pałac męczył go. Za każdą sztukaterją opadającą z sufitów albo cegłą z murów, przybywał mu jeden włos siwy i jedna zmarszczka na czole. Wkrótce pałac stał się ruiną: w basztach zamieszkały sowy i niedoperze, komnaty pajęczyna zasnuła, a twarz pana Adama zrobiła się podobną do oblicza posągu, które piorun we wszystkich kierunkach porysował. Nadchodził straszny czas: trzeba było syna wysłać za granicę, aby świat poznał, a tem samem trzeba było sprzedać majątek, który do tej pory nie wychodził z rąk ich rodziny, a z córką przenieść się na bruk miejski.

Aż zdziwił się pan Adam zmianom, jakie po kilkunastoletniej nieobecności, znalazł w Warszawie. Dawni jego znajomi i krewni pomarli i została tylko pewna jenerałowa staruszka, dzieląca czas swój między pasjanse i kojarzenie małżeństw, obcinanie kuponów i modlitwę. Cała zaś klasa wyższa, do której tęsknił, cofnęła się z widowni publicznej gdzieś w kąt, ustępując miejsca ludziom nowym, niekiedy bardzo wątpliwego szlachectwa. Na ulicach karet wymarzonych było pełno, lecz napróżno upatrywałby na nich herbów. W teatrach loże jaśniały od pięknych kobiet i sukien strojnych, ale napróżno szukał tam klasycznych a tak dobrze Adamowi znanych rysów. Same pojęcia o zasługach i wartości człowieka uległy niemniej radykalnym zmianom. Wyśmiewano już pytania: „czem się pieczętujesz?“ i „kto cię rodził?“ a uwielbiano majątek i pracę. Słuchając tego, pan Adam z trwogą myślał, że jeżeli dłużej potrwa podobnie chorobliwy nastrój umysłów, to wkrótce przyjdzie mu walczyć o pierwszeństwo z własnymi propinatorami, którzy robią majątki i cieślami, którzy przecież pracować umieją!

Na razie zdawało mu się, że wpadł w jakiś odmęt. W salonach towarzystwa spotykał dorobkiewiczów, którzy niebawem poczęli mu składać wizyty i których on sam rewizytować musiał. Nowokreowani baronowie i hrabiowie, z pod wiedeńskiego stępla, imponowali mu elegancją. Bankierzy i przemysłowcy usiłowali kłaść swoje miljony na równi z jego genealogją. Służba którą przywiózł zdawała się być nieokrzesaną, a kareta w której przyjechał — nie modną. Trzeba było wynająć mieszkanie ogromne, kupować nowe i wykwintne meble, przyjąć kosztowną służbę, wdawać się z finansistami i rozmawiać o kwestjach ekonomicznych ze wszystkimi.

Jednocześnie uwiadomiono pana Adama, że jego syn zamiast zwiedzać teatry europejskich stolic i zawiązywać stosunki z tamtejszą arystokracją,—uniesiony chorobliwym prądem czasu wstąpił do szkoły politechnicznej w Zurychu. Zgryzł się Adam na razie, lecz gdy Mieczysław niepospolitemi zdolnościami zwrócił na siebie powszechną uwagę, gdy nawet bankierzy warszawscy poczęli zachwycać się jego naukowemi rozprawami, które znali ze słyszenia, ochłonął i ojciec, a z czasem na karjerze syna począł śmiałe budować projekty.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

2 duk. dwudziestopięciozłotowe, 6 rs., 5 silberów, 20 krajcarów = rs. 113 k. 75. gotowizną rs. 323 k. 67 razem rs. 437 k. 42, czyli monetami rs. 449 k. 56½ gotowizną rs. 1857 k. 68½ razem rs. 2307 k. 25.

c) Niezależnie jeszcze od powyższych dochodów, kwesta wielkotygodniowa w 11 kościołach i kaplicach istniejących przy zakładach dobroczynnych, wyłącznie na korzyść tychże zakładów zebrana, przyniosła według udzielonych przez właściwe zarządy wiadomości w ogóle rs. 4209 k. 17½ a mianowicie:

1) *W gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* (Krakowskie Przedmieście).

Na rzecz wyłączną tej instytucji, panie: Aleksandra z hr. de Lawal hr. Kossakowska, Ewa z hr. Platerów Hołyńska z córką Elzbietą i Helena hr. Mikorska. Delegowany p. Jan Grabowski. 3 półim., 4 duk. hol., 2 dziesięciofrankówki, 1 frydryksdor. 5 rs. 1 pięciomarkówka = rs. 51, gotowizną rs. 284 razem rs. 335.

2) *W szpitalu Dzieciątka Jezus* (plac Warecki).

Na rzecz wyłączną tego szpitala—panie: Edwardowa Leo, Maurycowa Zielińska, Eugenja ze Sławianowskich Kierznowska. 6 duk. aust. 1 dziesięciomarkówka, 1 talar dubeltowy = rs. 28 k. 90, gotowizną rs. 366 k. 72 razem rs. 395 k. 62.

3) *W szpitalu dla dzieci* (ulica Aleksandrja Nr. 23).

Na rzecz wyłączną tego szpitala—w piątek, panie: Julja Bogk, Elzbieta z Lilpopów Wernicka i panny: Tola i Wiktorja Turowskie; 3 płóim., 40 marek, 90 franków., 1 duk. aust. 4 rs. 1 pięciozłotówka = rs. 74 k. 37, gotowizną rs. 257 k. 96 razem rs. 332 k. 33; w sobotę pani Aleksandra z hr. Potockich hr. Potocka. Delegowany p. Antoni Trębicki. 4 półim. 60 fran., 50 marek, 1 duk. hol. 2 duk. aust., 4½ rs. 2 tal., 1 gul. = rs. 85 k. 52, gotowizną rs. 484 k. 48, razem rs. 570 z obu dni rs. 902 k. 33.

4) *W instytucie Ś-go Kazimierza* (na Tamce).

Na rzecz wyłączną tego zakładu — pani Róża z hr. Potockich hr. Stanisławowa Zamoyska, z córkami: Celiną i Teressą: 6 półimperjałów, 2 dziesięcio-frankówki, 3 dukaty austrjackie, 1 rs., 1 pięciozłotówka, = r. 58 kop. 80, gotowizną rs. 188 kop. 67½, razem rs. 247 kop. 47½.

5) *W instytucie oftalmicznym imienia ks. Edwarda Lubomirskiego* (ulica Smolna - Górna Nr 4). — Na rzecz wyłączną tego instytutu — panie: Julja z książąt Golicynów Konstantowa Górska, Marja z hr. Platerów ks. Czetwertyńska, Marja z Rawiczów Wołowska i z książąt Czertwertyńskich Jadwiga Karska: 8 półimperjałów, 2 dwudziesto-frankówki, 3 dukaty austrjackie, 4 dziesięcio-markówki, 8 rs, = r. 103 kop. 07, gotowizną r. 316, razem r. 419 k. 07.

6) *W zakładzie „Przytulisko dla biednych kobiet“* (ulica Wilcza Nr 3). Na rzecz wyłączną tego zakładu — w piątek pani: Gabrjela z książąt Ogińskich hr. Krasicka z hrabianką Klementyną Łubieńską: 1 półimperjał = rs. 6 kop. 50, gotowizną rs. 27 kop. 26, razem rs. 33 kop. 76. W sobotę p. Tadeuszowa Kossowska, Kolnarska z córkami, p. Anetta z Prędowskich Ostrowska i p. Leszczewska z córką: 1 pięciofrankówka, 1 talar = rs. 2 kop. 75, gotowizna rs. 60 kop. 50, razem rs. 63 kop. 25, z obu dni rs. 97 kop. 01.

7) *W szpitalu Ś-go Ducha* (ulica Elektoralna).

Na rzecz wyłączną tego szpitala — panie: Giertruda z Jawornickich Laska z córką Julją i panną Anną Jawornicką, Julja Hełczyńska, Marja Piotrowska, Julja Broniewska senatorowa z panną Zofją Bar i Marja z Suchorzewskich Łabęcka z córką Józefą i Zofja Bar: 4 półimperjały, 3 dukaty holenderskie, 1 dukat austrjacki, 4 rs., 3 pięciozłotówki, 1 dwuzłotówka, 2 talary = rs. 49 kop. 43, gotowizną rs. 174 kop. 22½, razem rs. 223 kop. 65½.

8) *W przytułku ubogich Dzieci, Rodzina Marji*, (ulica Żelazna Nr 47).

Na rzecz wyłączną tego zakładu, — panie: Cecylja hrabianka Potocka, Marja Goldstand, Wiktorja Krzywoszewska, 1 dwudziesto-frankówka, 1 pięciofrankówka, rs. 8 kop. 12½, gotowizną rs. 200, razem rs. 208 kop. 12½.

9) *W Domu Schronienia Opieki N. M. Panny* (Penitentek, ulica Żytnia Nr 1).

Na rzecz wyłączną tego zakładu, — panie: Amalja z Bronikowskich hr. Załuska z hrabianką Marją Krasińską i Zofja z Popławskich Grabowska: 3 dukaty austr., 5 dwudziesto-mark., rs. 51 kop. 25, gotówką rs. 250 kop. 70, razem rs. 301 kop. 95.

10) *W Domu schronienia starców Ś-go Ducha i N. M. Panny* (przy ulicy Przyrynek).

Na rzecz wyłączną tego zakładu, — piątek, panie: Eleonora Lebiedzińska z panną Weroniką Lebiedzińską, Matylda Badowska z panną Florentyną Domaszewską: gotowizną rs. 17 kop. 13½, — w sobotę pani Katarzyna Styczakowska z córkami: Emilją Zaręba i panną Natalją Styczakowską, gotowizną rs. 32 kop. 15½, razem rs. 49 kop. 29 z obu dni.

11) *W kaplicy PP. Kanoniczek* (Ś-go Andrzeja) przy placu Teatralnym obok Ratusza.

Na rzecz niezamożnych kościołów, — panie: Stefanja z hr. Ilińskich Laska, Emilja z Kronenbergów Bloch. Delegowany Antoni Trębicki: 6 półimper., 7 dwudziesto-mark., 9 duk. austr., 9 rubli i dodatkowo z wymianą rs. 18 kop. 05, = rs. 146 kop. 05, gotowizną rs. 883 kop. 60, razem rs. 1029 kop. 65; czyli za monety rs. 665 kop. 76½, gotowizną rs. 3543 k. 41, razem rs. 4209 kop. 17½.

Zebranie ogólne: za monety rs. 1645 kop. 68, gotowizną rs. 7370 kop. 67, razem rs. 9016 kop. 35.

1° Wymiany zebranych jak wyżej monet złotych i srebrnych dopełnił ad A p. H. Wawelberg bankier i wekslarz tutejszy, zaś ad B i C właściwe zarządy.

2° Pierścionek złoty (do kościoła N° 10) oszacował i sprzedał p. Ludwik Wapiński jubiler, za sumę najwyżej postąpioną rs. 37.

3° Wszystkie dodatkowo złożone już po zamknięciu kwesty ofiary, włączone zostały do właściwych kwest—i w powyższych cyfrach są objęte.

Warszawa d. 6 (18) kwietnia 1877 r.

Prezydujący w komitecie kwest po kościołach *Wacław Popiel.* Członkowie komitetu: *Jan Gautier. Juljan Heppen.* Deputaci: *R. St. Józef Byszewski. Antoni Trębicki.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W dopełnieniu podawanych przez nas wiadomości o biegu sprawy tramwajowej, winniśmy dodać, iż o ile słychać do ubiegania się o powyższe przedsiębierstwo stanął jeden z tutejszych inżynierów, człowiek fachowy, dokładnie z tego rodzaju sprawami obznajmiony, zasobny, a co nad to wszystko energiczny i przedsiębierczy. Nie potrzebujemy dodawać, że mając do wyboru pomiędzy konkurentami zagranicznymi i krajowymi uważalibyśmy za daleko korzystniejsze dla interesów miasta, ażeby przedsiębierstwo nie przechodziło do rąk obcych.

= W tych dniach rozpoczętą zostanie reparacja przyrządu sygnałowego straży ogniowej na wieży ratuszowej. Przyrząd ten mieści się na samym szczycie wieżowym, tak, że dla uskutecznienia owej reparacji będzie ustawionem na krużganku wieży rusztowanie drewniane nadzwyczaj trudnej i skomplikowanej konstrukcji, którego budowa ma być dokonaną pod kierunkiem i nadzorem budowniczego p. Aleksandra Orłowskiego.

= Od p. Prezydenta miasta Warszawy otrzymujemy następujące pismo: „W zakładzie wodociągowym miejskim są czynne trzy maszyny parowe. Obecnie zarząd miejski wprowadza do zakładu czwartą maszynę. która będzie połączoną z jedną z trzech działających dziś maszyn.

Z tego powodu, do czasu ukończenia robót około zaprowadzenia czwartej maszyny, na co potrzeba około dwóch miesięcy czasu, działanie jednej z trzech wodociągowych maszyn musi być przerwane.

Magistrat ma honor uprzedzić o tem mieszkańców miasta, dla uniknienia z ich strony pretensyj, jeżeliby, z powodu przedsięwziętych robót, zabrakło w ciągu dwóch miesięcy wody w niektórych domach, szczególnie na wyższych piętrach.“

= Zaznaczyć nam wypada, że zdrojowiska nasze krajowe coraz troskliwiej chodzą około wygody przybywających na kurację gości, nie upuszczając nic z uwagi co ku ich potrzebie i udogodnieniu służyć może.

Przykład taki daje nam w obecnej chwili Nowe-Miasto, gdzie zakład hydropatyczny zaledwie lat kilka istniejący, tak jakby siłą pary, dokonał w ciągu tego czasu i dziś wciąż dalej dokonywa całkowitego przeobrażenia.

Z licznych opisów znane jest mniej więcej każdemu położenie Nowego-Miasta. Obfitość wody, lasy iglaste i wonne, świeże, prawie górskie powietrze odznacza miejscowość tę używającą już, jako zakład leczniczy, sporego rozgłosu.

Dotąd wszakże Nowe-Miasto posiadało dwie ujemne strony, przedstawiające dla przybyszów pewną niedogodność: brak odpowiedniej potrzebie liczby mieszkań i trudność komunikacji z Warszawą.

Pierwsza z tych niedogodności już w roku zeszłym całkowicie niemal została usuniętą przez pobudowanie nowych domów w skutku czego, sam zakład posiada przeszło sto numerów gościnnych.

Nadto w roku b. właściciel Nowego Miasta obszerny swój pałac położony śród ślicznego i obszernego parku obraca na letnie mieszkania dla osób chwilowo lub też cały sezon letni przebywających w zakładzie kąpielowym.

Co do drugiego punktu, mianowicie udogodnienia komunikacyjnego, zdaje się, że oprócz tego co już dawniej w tym kierunku zrobiono, radykalna i stanowcza zmiana na lepsze wprowadzoną będzie z rozpoczynającą się tegoroczną wiosną, zakład bowiem otrzymał od władz pocztowych pozwolenie prowadzenia na siebie poczthalterji w Nowem Mieście, w skutku czego i samo biuro pocztowe mieścić się będzie w zabudowaniach zakładowych.

Mając zaś rozwiązane całkowicie ręce co do urządzenia jaknajdogodniejszej z Warszawą komunikacji, zarząd kąpielowy ma obecnie przed sobą trudność w wyborze tylko kierunku drogi. Przeprowadzić ją przez Skierniewice — Rawę, czy też przez Grójec?

Choć ostateczna decyzja w tym przedmiocie nie została jeszcze podjętą, pewnem jest, iż obrana linja komunikacyjna utrzymaną zostanie z wszelką akuratnością a wzgląd na wygodę pasażerów pominiętym również nie będzie.

Tak więc udający się dla poratowania zdrowia lub chwilowego odpoczynku do Nowego Miasta hydropaci, odnajdą jeszcze jednę nić sympatji więcej wiążącej ich z tamtejszą lecznicą, która dbałością o dobro swych pacjentów na prawdziwe zasługuje uznanie.

= W II-gim departamencie kryminalnym izby sądowej warszawskiej przyjdą pod rozpatrzenie następujące ważniejsze sprawy dziś: przeciwko Rzeczkowskowskiemu i Jaroszowi oskarż. o morderstwo i podpalenie; w piątek: ciekawa sprawa Węgielnika, Hornowicza, Topfera, Preissa, Federmana i Rozencweiga oskarż. o fałszowanie biletów kredytowych.

= Znowu dokonywa się naprawa bruku na ulicy Długiej na przestrzeni od ulicy Freta do Soboru. Rzeczywiście ulica Długa potrzebowała gwałtownie owej reparacji — nie byłoby w tem nic dziwnego gdyby nie to, że nowy bruk ułożony tu został dopiero kilka lat temu. Być może, że tak prędkie zepsucie się owego bruku wynika z tego, że przy przerabianiu go usunięto pewną część wielkich kamieni, z których układa się tak zwana ława nadająca brukowi wiele trwałości i spójności. Stanowi ona rodzaj ramy, w której osadzone drobniejsze kamienie mocno trzymać się mogą. Wartoby przeto przy obecnej reparacji bruku zwrócić uwagę, na to aby owe ławy układane były o ile można szczęśliwie i dokładnie.

= Na odbytych w dniu wczorajszym w magistracie tutejszym wyborach na radców handlowych przy Banku Polskim, wybór padł na też same osoby, które pełniły już te obowiązki w roku zeszłym, mianowicie pp. Jana Blocha, Aleksandra Goldstandta i Henryka Reichmana. Na zebraniu obecnych było osób 21.

= Kapryśny kwiecień pokazał co potrafi!

Po kilku dniach prawdziwie wiośnianych, nastały zimna i dnie dżdżyste. Dziś drzewa pokryte są dość grubo śniegiem tak dobrze jak w zimie, na chodnikach śnieg i błoto.

Te zimna i śnieg dzisiejszy, wstrzymają roślinność, lecz zdaje się że jej nie zaszkodzą, gdyż dni ciepłych było mało i rośliny jeszcze się nie obudziły z zimowego letargu.

= Przez niedzielę tłumy publiczności płynęły do obrazu Siemieradzkiego znajdującego się w salonach Tow. Zach. Sztuk Pięknych.

Wczoraj *podobno* obraz ten miał być już zdjęty ze ściany.

Mówimy *podobno* — komitet bowiem ani o zawieszeniu „Sprzedaży amuletów“ ani o terminie zdjęcia obrazu stosownych ogłoszeń nie poczynił, co zdaniem naszem wielką krzywdę publiczności wyrządziło.

Wogóle komitet odznacza się tajemniczością w działaniu, czasami tylko w uprzywilejowanych pismach to lub owo komunikując.

I teraz *podobno exre* wystawy paryzkiej wystosował jakieś pismo do artystów, lecz my o tem nie uwiadomieni, na liczne pytania interesowanych odpowiedzieć nie możemy.

= P. Napoleon Gnone, który u nas „tenorował lirycznie“ w ubiegłym włoskim sezonie, ma podobno w tych czasach wystąpić w paryzkiej wielkiej operze. — Artysta ten posiada także drugą specjalność, jest bowiem wykwalifikowanym inżynierem łącząc w ten sposób *utile cum dulce.*

= Dość późno!

Dość późno — bo dopiero teraz, wyszedł pewien kalendarz na rok 1877.

Podobno wydawca tegoż wytoczył proces właścicielowi drukarni, z którego winy pochodzi tak fatalne opóźnienie.

Może ów właściciel drukarni myślał iż lepiej późno, niżeli nigdy?!

═ W tych dniach pojawić się ma w Krakowie 1-szy tom „Dzieł ś. p. Juljana Bartoszewicza staraniem i nakładem syna Kazimierza. „Literatura“ w nowej edycji, uzupełniona i koniecznemi poprawkami opatrzona, ukaże się w dwóch tomach.—Przecież raz tyle słów rozrzuconych w sprawie tego wydawnictwa, urzeczywistni się nareszcie!

═ W obec zagęszczonej u nas niesumienności znalazców, ciekawym jest proces przypadający do sądzenia 3 maja r. b. w I-ym wydziale kryminalnym sądu okręgowego warszawskiego, przeciwko Moszkowi i Chaimowi Siewaczom, oskarżonym o niezameldowanie znalezionych pieniędzy, nie wiadomo do kogo należących.

Tegoż dnia tamże sądzoną będzie sprawa przeciw Ludwikowi Pietrusińskiemu, oskarżonemu o używanie w handlu wagi nierzetelnej oraz 4 maja przeciw Annie Wrotnowskiej, oskarżonej o wymierzenie sobie samej satysfakcji.

═ Według wiadomości otrzymanych z Druskienik od wylewu Niemna najwięcej ucierpiał zakład kąpielowy całkowicie niemal przez wodę zniszczony. Straty są nieocenione, jeźli się weźmie na uwagę, iż sezon kuracyjny jest już na otwarciu i bardzo jest wątpliwem czy w skutku szkód sprawionych przez wylew, zakład będzie mógł w tym roku funkcjonować.

═ Z francuzka ochrzczony ogródek przy ulicy Chmielnej już w maju zawrze życiem — roboty mają się tam ku końcowi.

═ Józef Wieniawski bawi obecnie w Brukselli. Pianista nasz zamierza udać się do Londynu.

═ Victor Natator! Kto on? Człowiek ryba!

Mąż ten wkrótce już rozpocznie swe eksperymenty w Warszawie.

A potrafi on podobno odbywać wszystkie czynności pod wodą, praktykowane przez zwykłych śmiertelników na powierzchni ziemi.

Victor Natator praktykował już w wielu miastach europejskich.

═ Dziś na scenie Teatru Wielkiego odbędzie się debiut panny Anastazji Szczepkowskiej, która odśpiewa partję Azuceny w Trubadurze.

═ Blizkie już przeniesienie biur pocztowych na plac Warecki do budynku będącego już na ukończeniu, ożywi niezmiernie całą tę dzielnicę miasta. Kilku posiadaczy placów na przyległych ulicach, zamierza wznieść na nich budowle, a już w ciągu tegorocznego lata, stanie okazała trzy piętrowa kamienica u zbiegu ulicy Wareckiej i placu Dzieciątka-Jezus.

═ Doktor Szewczyk, przybywa w tych dniach do Warszawy.

═ Dramat na Wiśle! Z listu jednej z płoczczanek, powracającej w dniu 10 b. m., z wakacji wielkanocnej z Płocka do Warszawy Wisłą, zakomunikowanego Korresp. Płock. zamieszczamy ustęp o wypadku, którego świadkami byli jadący statkiem parowym:

„Wypadek, który tu opiszę, urozmaicił nam jednostajną i nudną podróż, lecz pozostawił po sobie bardzo przykre wrażenie.

Otóż kiedy w kajucie jedni bawią się w najlepsze rozmową, drudzy grają w karty, lub marzą we śnie pogrążeni o tych, których porzucili, lub których zobaczą wkrótce — nagle rozlega się jeden straszny okrzyk, dotąd przykro mi jeszcze brzmiący w uszach, okrzyk: „topią się!“

Wybiegliśmy wszyscy na pokład i widok straszny—pasowania się trzech ludzi ze śmiercią, wśród fal Wisły wzburzonej i spienionej uderzaniem koła statkowego, przedstawił się oczom naszym.

Przyczynę wypadku tego opowiedzieli nam widzowie, którzy byli obecni od samego początku tego przykrego i strasznego dramatu: trzech ludzi podjechało pod statek parowy czółnem — chcąc się dostać na pokład jego, lecz na nieszczęście zanadto zbliżyli się do koła statku, bo wtedy wir ruchem jego sprawiony i raptowny pęd wody, przewrócił łódkę dnem do góry.

Trzech tych nieszczęśliwych wpadło w kipiącą otchłań, jeden z nich jednak który się na chwilę oparł porywającej fali, zdołał chwycić w rozpaczliwe objęcia łódź i na wierzch jej dna się dostał.

Dwóch innych, uniesionych bystrą falą, spostrzeżono już po drugiej stronie statku, ale na szczęście konduktor jego, oceniając w jednej chwili grożące im niebezpieczeństwo dostania się pod dno parowca—gdzieby niechybnie śmierć znaleźli—zatrzymał statek, a ludzie z załogi zajęli się, z zadziwiającą zręcznością i szybkością, ratunkiem tonących.

Wkrótce też wszyscy trzej wybawieni z niebezpieczeństwa zostali, dzięki odwadze i poświęceniu załogi.“

═ Tradycja amazonek nie zaginęła u naszych kobiet.

Jeżeli idąc za niemi w ślad nie posuwają się do używania broni i nie gonią za rycerską chwałą, to za to z niekłamanym zapałem oddają się jeździe konnej.

W jednym z tutejszych ujeżdżalni około *czterdziestu* młodziutkich i młodych panien i pań kształci się w sztuce jeżdżenia konno.

═ „Tivoli“ zostanie wskrzeszone!

Ogródek bowiem, który przy rogu ulic Królewskiej i Granicznej wkrótce otworzy swe bramy, nosić będzie to miano.

W naturze nic nie ginie!

═ W r. b. — tak jak w latach poprzednich ruch pociągów na D. Ż. W. W. i W. B. ulega na sezon letni to jest od dnia 15 maja pewnej zmianie— a mianowicie Nr 9 (pociąg osobowy bydgoski) wychodzić będzie o godzinie 6 m. 15 rano; Nr 1 (kurjerski wiedeński) godzina 7 m. 10; Nr 3 (osobowy wiedeński) godzina 11 rano; Nr 5 (kurjer bydgoski) godzina 2 m. 35 po południu; Nr 13 (osobowo-towarowy do Włocławka) godzina 5; Nr 7 (osob.-tow. Piotrkow.) o 6-ej, Nr 11 (osobowy wiedeński) o godzinie 10 w wieczór.

Przychodzić będą do Warszawy Nr 12 (osob. wied.) o godzinie 7 m. 30; Nr 8 (osob. tow. piotrkowski) godzina 9 i Nr 14 (osob. tow. włocławski) o god. 9 m. 50; Nr 6 (kurjerski bydgoski) o godzinie 2 m. 45 po południu Nr 4 (osob. wiedeński) godzina 6 m. 10; Nr 2 (kur. wied.) o godzinie 8 m. 35 w wieczór i Nr 10 (osobowy bydgoski) o godzinie 10 m. 10 w nocy.

Tak więc na sezon letni przybywają dwa pociągi osob.-towarowe do Piotrkowa i Włocławka.

═ Ceny cukru—pomimo olbrzymich zapasów znajdujących się na składach fabrykantów, są małe. W handlach detalicznych za funt płacą kop. 15 $^1/_2$ (zł. 1 gr. 1). Mówiąc o cukrze, nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że zwrot akcyzy od cukru wywożonego za granicę, następuje już w czasie obecnym. Zwrotu dokonywa warszawska izba skarbowa.

═ Przy brzegu Wisły od strony Pragi tonie człowiek.

Zanurza się w wodę i wypływa, to znowu nurty Wisły chwytają go w swe objęcia i znowu fala wyrywa go na powierzchnię.

Chwila jeszcze, a topielec pogrąży się na dno bezwładnie.

W samą porę przybywa na ratunek pan W. K. zarządzający łazienkami.

Rzuca się w wodę i już bezprzytomnego topielca unosi na brzeg suchy.

Jedna jeszcze ofiara ocalona. Ofiara wypadku czy samobójczej myśli—nie wiadomo?

Wypadek ten miał miejsce dnia wczorajszego.

Wyratowany jest tak osłabionym, że dotąd nie zdołano go wybadać.

Dowiedziano się tylko, że jest czeladnikiem krawieckim, nazywa się K.

═ W kościele O. O. Dominikanów w Lublinie zapadła się w wielkim tygodniu posadzka, wskutek czego odsłoniło się podziemie trumnami zapełnione.

Dziś otwór ten został już zamurowany i posadzką nakryty i nie ma obawy powtórnego wypadku.

Ci, którzy mieli sposobność wejść do podziemia, opowiadają, iż pod kaplicą w nawie lewej znajduje się dziewięć trumien, z których trzy tylko górne widzieć można.

Mają one na sobie gwoździkami wybite cyfry 1709—1715 i 1716.

Trumna z r. 1716 mieści w sobie ubranie polskie żupanowego kroju z atłasowej szyte materji koloru wiśniowego. Szata to tęga, wcale nie spróchniała.

W trumnie z r. 1715 rozpoznano szaty kapłańskie.

W trzeciej zaś z r. 1709 wnoszą, iż leżeć musiał wojownik, sądząc z paska pendentowego.

═ Pewien meloman proponuje za pośrednictwem naszem wznowienie opery „Il Bravo“ w której znaleźliby świetne do popisu pole obaj tenorzy warszawskiej sceny.

═ Dalibóg! drogie dziś czasy.

Pewien zwraca uwagę naszą na podrożenie brukwi. Płacą dziś bowiem za jednę do siedmiu kopiejek.

„Zgroza“—woła ów jegomość—„wszak przed laty trzydziestoma ćwierć korca z czubem można było kupić za tę sumę. Radźcie co na tę biedę.“

Szanowny panie! cóż na to poradzić?

═ Ze sprawozdania z czynności Biura Informacyjnego dla szukających pracy za rok upłyniony 1876 (pierwszy istnienia rzeczonego biura) widać, iż w ciągu r. z. podało się osób 2843 pragnących odpowiednie swym zdolnościom otrzymać miejsca, za pośrednictwem biura. Z tych otrzymało zajęcia 273 osób, mianowicie: inżynierowie, konduktorzy, budowniczowie, mechanicy, geometrzy i t. p. 44; do gospodarstwa wiejskiego jako to: rządcy dóbr, ekonomi, ogrodnicy, leśniczowie i t. p. 105;—i do różnych innych specjalnych obowiązków 85. Z powodu różnych względów wypisano z kontroli kandydatów 2223—liczyło się przeto z początkiem stycznia 1877 roku 347 osób, które nie otrzymały jeszcze odpowiednich posad.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: A. T. L. T. rs. 5 dla biednych do uznania Redakcji; Klocia kop. 15 na osady rolne.—Uczeń J. M. ze sklepu Józefy Gay składa kop. 30 na Instytut moralnie zaniedbanych za samowolne oddalanie się ze sklepu. Złożono także do rozporządzenia według uznania Redakcji kilka uczniowskich książek.

Za wygrane przez pana X. sto papierosów, których następnie za pospiesznie zrzekł się, składam rs. 1 dla biednych zostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności — *G. L.*

— A. S., stała prenumeratorka, składa kop: 50 dla Instytutu moralnie zaniedban: dzieci, z intencją, aby państwo *** od uczennicy Konserwatorjum udzielającej lekcje wyższej gry fortepjanowej ich dzieciom, nie żądali produkowania polek i innych tańców.

— Ballady Mickiewicza znalezione na Placu Teatralnym i portmoneta znaleziona na koncercie Kratzera w salach redutowych zawierająca niewielką kwotę pieniędzy, za udowodnieniem odebrane być może w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— *Ruski Mir* donosi, iż w Petersburgu utworzoną została komisja rządowa celem wynalezienia środków zabezpieczenia bytu robotnikom, pozbawionym zajęć z powodu zwiniętych fabryk.

Kronika Zagraniczna.

× We Lwowie umarł 22-go znany w literaturze bieżącej pisarz, członek akademji umiejętności, poseł na sejm krajowy: Maurycy hr. Dzieduszycki.

× We Lwowie, za przykładem Krakowa, utworzone zostało towarzystwo święcenia niedzieli i świąt.

× *Gazeta Lwowska* pomieściła bardzo interesujące sprawozdanie o stanie szkół ludowych w Galicji za r. 1875/6. Funkcjonująca od lat kilku Rada szkolna krajowa, stanowi istotnie epokę dla oświaty ludowej, działalności jej trzeba przyznać energję i sumienne wywiązywanie się z ważnego swego zadania. Sprawozdanie zaznaczając pomyślny rozwój sprawy szkolnej — kładzie nacisk na brak nauczycieli ludowych, który paraliżuje dobre chęci nawet tam, gdzie nie brakuje odpowiednich funduszów, ma jednak nadzieję, że nowo założone seminarja nauczycielskie w niedalekiej przyszłości zmienią to położenie.

Nekrologja.

† W dniu 26 b. m., to jest we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Chróścielewskiego**, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem Przedmieściu, o godzinie **11-tej** z rana, na które Krewnych i Znajomych zaprasza się. —6416—

† Jutro t. j. 25-go jako w 10-tą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Rakowskich **Sawickiej**, odprawi się Wotywa żałobna w kościele Ś-go Antoniego o godzinie **10-tej i pół** rano, na które pozostały mąż wraz z córką, zaprasza Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych. —6417—

† Ś. p. Magdalena z Bogusławskich **Kieszczyńska**, żona urzędnika Drogi Żel. W. T, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 23 kwietnia r. b. życie zakończyła, przeżywszy lat 23. Stroskany mąż i rodzina, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, odbyć się mające, w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, w dniu 25 t. j. we Środę, o godzinie **11-ej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **5-tej i pół** po południu. —6426—

† Ś. p. Katarzyna z Fejchtów 1-mo voto **Lipska**, 2-do voto **Wizbek**, zmarła w dniu 22 kwietnia r. b. W nieutulonym żalu pozostały mąż wraz z córką dni 10 mającą zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 25 b. m. i r., o godzinie **9-tej** w Kościele

Ś-go Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala Dzieciątka Jezus, o godzinie **2-ej**, w tymże dniu na cmentarz Powązkowski. —6420—

† Ś. p. Władysława **Żera,** panna, przeżywszy lat 33, w dniu 24 b. m., zasnęła w Bogu. Pozostali siostra i bracia w nieobecności rodziców, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 26 b. m., t. j. we czwartek o godzinie 10½ z rana w kościele Ś-go Krzyża, odbyć się mające, na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4 tej** po południu na cmentarz Powązkowski. —6438—

† Ś. p. Antoni **Teichmann,** emeryt, b. nauczyciel śpiewu przeżywszy lat 76, przeniósł się do wieczności w dniu 23 kwietnia 1877 r. Nabożeństwo żałobne odprawionem będzie w d. 25 b. m. o godzinie **8ej** rano w kościele Ś-go Krzyża, eksportacja zaś z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **4ej** po południu na cmentarz Powązkowski; na które Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, zaprasza się. —6397—

Wiadomości Polityczne.

Dla zapełnienia czasu w antrakcie wschodniego dramatu, rozchodzą się rozmaite ploteczki ze świata politycznego, którym uwierzyć trudno, a powtarzać wszystkiego — nie warto. Któż np. przypuścić zechce, iż pogłoska z Paryża nadesłaną może być prawdziwą, jeżeli według niej Rumunja miałaby z jednem z większych mocarstw zawrzeć układ, mocą którego księztwo to do godności królestwa podniesionemby zostało.

Prędzej już wierzyćby można, iż we Włoszech czynią przygotowania do zamiany korony królewskiej Wiktora Emanuela, na koronę cesarza rzymskiego.

Podczas, gdy lord Layard zjechał do Konstantynopola, aby osobiście w imieniu Anglii oświadczyć Porcie, iż na pomoc Albionu liczyć nie powinna, hr. Szuwałow wyjechał do Petersburga.

Stanowisko Porty pogarsza się z każdą chwilą a co gorsza nadweręża ogólne wiązanie stosunków europejskich. Jakkolwiek Porta powołując się na traktat 1856 r. wzywa Rumunję, aby się z nią porozumiała co do obrony terrytorjum rumuńskiego w obec groźby najścia przez Rossję, to przecież nie podobna przypuścić, aby Rumunia wezwania tego usłuchała. W skutku dalszym potrzeba będzie dla konsekwencji przynajmniej zwrócić się przeciw Rumunji. Serbja, Bośnia i Hercegowina nie czują się znowu tak silnie skrępowane traktatem ks. Milana, aby w danym razie — jeżeli im siły nie odmówią, nie miały przyczynić się do ogólnego ruchu przeciw Turcji. Czarnogóra stanowi pierwszą pikietę, mającą dać hasło do ogólnej wojny, co nawet już według dzisiejszych telegramów stać się miało. Grecja swojem wyczekującem stanowiskiem utrzymuje nadto Portę w niepewności, czy i w tę stronę nie potrzeba będzie rzucić kilka ołowianych gałek, — słowem, ze wszystkich stron obsaczonej Turcji grozi niebezpieczeństwo.

Wierni wierzą w Ałłacha, i w armaty Kruppa, parlament w siłę swojego głosu, Porta w swoją dyplomację, a minister finansów w deficyt i pustki w kasie, które chyba będzie można zapełnić skarbami z Mekki, lub ofiarnością ogółu pod hasłem wojny świętej.

Agence Russe zapewnia, iż między Austrją i Rossją ciągle jeszcze trwa jak najlepsze porozumienie.

Wcale nie na rękę hr. Andrassemu, wybrał się teraz do Wiednia Tahir-bey w towarzystwie dwunastu softów, z misją oddania Rządowi Austro-Węgierskiemu zabrane swego czasu biblioteki po Macieju Korwinie. Gościnność i wdzięczność każą przyjąć deputację turecką jak najuprzejmiej, ale to właśnie podaje sposobność Węgrom do objawienia swoich tureckich sympatji, które kiedykolwiek indziej, byle nie dzisiaj nie powinny mięszać się do polityki państwa Austrjackiego.

Ale mimo wszelką zgodę pozorną w obu połowach monarchji dualizm wszędzie jeszcze bruździć potrafi, więc i teraz patryoci węgierscy nie przepuszczą sposobności wykrzyknięcia kilkuset „*eljen*“ na cześć przyjaciół mahometańskich. Hr. Andrassy konferował podobno całą godzinę z Aleko paszą w jego własnem mieszkaniu, gdzie też przedstawionym mu został Tahir-bey, któremu kanclerz przy sposobności wyraził ile przyjemności sprawia Sułtan Węgrom swoim podarkiem (z dawnych zaborów). i zapewnił, że naród węgierski będzie tem Sułtanowi prawdziwie zobowiązanym.

Pulszky, prezes komitetu zajmującego się przyjęciem i ugoszczeniem deputacji, przygotowuje w Peszcie uroczyste fety na cześć kolegow softów, mających w tych dniach oddać wizytę studentom węgierskim.

Cesarz Wilhelm wyjechał 21-go do Wiesbaden, 28-go uda się do Karlsruhe na jubileusz dwudziestopięcioletni swego teścia Wiel. księcia Badeńskiego, 30-go stanie w Strasburgu.

Telegramy.

Warszawa d. 23 kwietnia, g. 8 m. 30 wieczór.

Konstantynopol 22go.—Jacht rossyjski „Argonauta“ przybył tu z intrukcjami dla personelu poselstwa rossyjskiego. Layard nie miał jeszcze dzisiaj audyencji u sułtana. W rozmowie z wielkim wezyrem i ministrem spraw zagranicznych, Layard miał zganić formę odpowiedzi Porty na protokuł, i miał dodać, że w obec popełnionych ostatnio przez Portę błędów i z powodu okrucieństw bulgarskich, rząd sułtański nie może liczyć na pomoc angielską. Rozwiązanie pokojowe po rozmowie Layarda z ministrem tureckim i sprawującemi interesa mocarstw, zwłaszcza z Nelidowem, w tutejszych kołach dyplomatycznych...(telegram niejasny, myśl nieskończona). Mówią, że wielki wezyr, z powodu koncentracji wojsk rosyjskich, wezwał księcia Rumunii, żeby się porozumiał co do tego.

Konstantynopol 23go. — Depesza wielkiego wezyra do ks. Karola powołuje się na traktat paryzki i wzywa Rumunię, żeby się porozumiała z Abdul Kerymem paszą dla przeszkodzenia przejściu Rosjan przez jej terytorium. Zapewniają, że Sułtan wyjeżdża nad Dunaj objąć dowództwo nad wojskami.

Paryż 23go. — Porta, powołując się na traktat 1856 r., wzywa Rumunię, żeby się z nią porozumiała co do obrony terytorium rumuńskiego w obec groźby najścia przez Rossjan.

Berlin 23go.— Rząd rosyjski wyraził tu oficjalnie życzenie, żeby po zerwaniu stosunków z Portą reprezentacja niemiecka w Turcji podjęła się opieki nad interesami rossyjskiemi tamże. Na życzenie rossyjskie odpowiedziano gotowością i zaraz sprawujący interesa niemieckie w Konstantynopolu otrzymał w tym celu potrzebne upoważnienie dla siebie i dla wszystkich funkcjonujących obecnie konsulów niemieckich.

Wiedeń 23-go. — Izba deputowanych. Minister skarbu składa projekt do praw, odnoszący się do ugody z Węgrami. Giskra, Herbst i towarzysze interpelują rząd, czy jest w stanie dać objaśnienie co do tego, jakie będzie zachowanie się monarchji przy wybuchu wojny rossyjsko-tureckiej i w czasie jej przebiegu, oraz, jeżeli może dać takie objaśnienie, to jakie cele rząd weźmie pod uwagę i jakim sposobem myśli je osiągnąć.

Buda-Peszt 23-go. — W izbie poselskiej składa rząd projekta do praw dotyczące ugody z Austrją i dodaje, że ustawy te nie uronią żadnego z praw Węgrów i że można się po nich spodziewać istotnego polepszenia sytuacji finansowej).

Warszawa d. 24 Kwietnia godzina 7 rano.

Berlin 23-go. — „Post“ donosi: książę Henryk VII Reüss, poprzednio poseł w Petersburgu, mianowany posłem w Konstantynopolu.

Wiedeń 23-go. — „Pol. Cor.“ donosi z Cataro: Dowódca Turków w Albanji, Derwisz odjechał do Saloniki, Ali-Saib objął dowództwo. Czarnogórcy rozpoczęli ruchy. Vakotic zajął Krstac, otrzymał od Zubci 800 ludzi posiłków pod dowództwem Wuktowica. Poniewaź Turcy naciskają, trzeci oddział pod Pero wszedł do Banjani. Sulejman oczekuje, o ile się zdaje, na przejście wojsk z Bośnii, aby rozpocząć kroki zaczepne.

Konstantynopol 23-go. — Pośrednictwo mocarstw na zasadzie 8-go artykułu traktatu paryzkiego nieprawdopodobne. Turcja nie zgodzi się. Layard będzie miał jutro posłuchanie u Sułtana.

Jassy 23-go. — Prefekt, przedstawiciele sądownictwa i kleru, wyjechali dla powitania Najjaśniejszego Pana w imieniu księcia.

Brukselia 23-go: — Orlow otrzymał okólnik rządu rossyjskiego i natychmiast zakomunikował go Decazes'owi.

Warszawa dnia 24-go godzina 12 w południe.

Wiedeń 23. *Abendpost* nazywa niedokładnym tekst mniemanej odpowiedzi Arcyks. Albrechta przy przyjęciu militarnej deputacji rossyjskiej ogłaszamy w jednej z tutejszych gazet.

Berlin 23. *National Ztng* pisze z okazji przyjęcia przez reprezentację niemiecką w Turcji opieki nad interesami rossyjskiemi tamże, iż fakt taki upoważnia do wniosku że między Rossją a Niemcami panują ciągle stosunki przyjazne.

Konstantynopol 23 go. — Nelidow doręczył Savfetowi notę co do zerwania stosunków z powodu, iż negocjacja dyplomatyczna do niczego nie doprowadziły. Ambassada rossyjska odwołana.

Konstantynopol 23-go.—Nelidow otrzymał pasport i wyjedzie z 18 tu osobami ambasady o godzinie 3-ej. Przedstawiona dziś Porcie nota mówi, że rząd rossyjski wyczerpawszy środki zgody i podstawy porozumienia się Porty z mocarstwami uważa dalsze zachowanie stosunków dyplomatycznych za niemożliwe, odwołuje konsulat i ambasadę, pozostawiając poddanych rossyjski pod protekcję Niemiec. W chwili wyjazdu zdjęty zostanie orzeł z gmachu ambasady. Wyjazd nastąpi w sobotę a może nieco później.

Konstantynopol 23 go. — Godła herbowe państwa rossyjskiego zdjęte zostały z nad bramy gmachu ambassady rossyjskiej. Nelidow z całym personalem wyjechał. Obecnie wszyscy wierzą w bardzo blizkie wypowiedzenie wojny.

Konstantynopol 23-go. — Archiwa i sprzęty ambasady rossyjskiej zostały przeniesione o 11-tej rano do konsulatu niemieckiego, o drugiej po południu Te Deum; o trzeciej personel opuścił gmach ambasady w czterech pojazdach, przed któremi jechało dwóch kawasów konno. W tej samej chwili zdjęto z gmachu wielkiego orła i mniejsze z nad bramy kaplicy. Przed gmachem zbite tłumy ludu. Demonstracyj nieprzyjaznych nie było żadnych. Wiele osób składało ukłony Nelidowowi, który na nie odpowiadał. Na Przedmieściu Tofane, tuż u wybrzeża statek był otoczony pewną ilością szalup zagranicznych, które składały honory rossyjskiemu sprawującemu interesa i ponoenowi jego biura. Liczne rodziny oczekiwały na statku dla pożegnania się.

Londyn 23-go.— Izba gmin. Bourke odpowiedział Forsserowi że według telegramu Layarda, Nelidow otrzymał rozkaz zerwania z Portą stosunków.

— Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych, ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że kasa tegoż zarządu upoważnioną została do rozpoczęcia poboru od kontrybuentów zamieszkałych w u-cząstkach 1/2, 2/3, 4 i 5/6, opłaty składki gminnej za 1877 r. na utrzymanie służby i instytucyj gminnych przeznaczonej; w skutek czego zarząd gminy upraszа uprzejmie wspomnionych pp. kontrybuentów, ażeby po otrzymaniu awizacji bezpłatnie doręczających się, zechcieli w ciągu dni 30-tu najdalej zaspokoić należytość w kasie zarządu gminy za właściwym kwitem, a to dla uniknienia środków egzekucyjnych, jakie do opóźniających się z wniesieniem opłaty, za regulowane będą. — Za Prezydującego, Członek Zarządu gminy *Jakób Löwenberg.* — *Sekretarz J. L. Grosglik.* —6410—

— Apteka K. Nowodworskiego przy rogu ulic Nowy-Świat i Smolnej Nr. 18 ma honor zawiadomić W. panów doktorów i szanowną publiczność, iż vin de Bugeaud i kataplazmy Hamitton nadeszły. —6393—

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 24-go Kwietnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek . .	132 30—15; 132.	132 15	132.
Londyn 3 mies „ „ za 1 f. st.	8.95—96½—9 00.	8 93 ½	8 96
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	107 40	107 70	
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	102; 102—30—37½	102.90	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono	Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 . .	—.	—.	—.	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	181
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	95.	—.	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	72	71
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	90.15	89.85	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	—.
„ „ „ małe	89 90	90.15	89 85	Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	114	—
Listy zast. m. War. serji I	84 50	84 75	84 25	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	103	102.
„ „ „ serji II	—.	83.50	83 10	Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	238	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	240	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	78.80	78 95	78 65	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—.	—
„ „ małe	—.	78 90	78 60	Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	93; 92	—.	Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—.	—
„ „ z r. 1866	—	—.	—	Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—.	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	102.50	101.50	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 135⁵/₉ nowych 169⁴/₉ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 31¹/₁₈ m. Łodzi 240⁵/₁₈ listów likwidacyjnych 158⁹/₁₀ obligów skarb. 25¹/₅ pożyczki prem. I-ej emisji 140¹/₃ II ej emisji 56⁹/₁₀.

Monety. Półimperjały rs. 7.49 - 7 46— Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.20. — 7 25 marki niemieckie rs. — kop. 4⁵/½ pruskie bilety bankowe rs — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —.

STAN POWIETRZA. Dziś rano ciepła st. 0.8 w południe ciepła st. 2.4. Barometr 745 (Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Trubadur** Występ panny Szczepkowskiej. - Jutro: **Otello.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Róża i oset.—Zrzędność i przekora.—Kto pod kim dołkikopie...**

Doszło do mojej wiadomości, iż jakieś indywiduum zbiera składkę po domach, jakoby na rzecz złożonego chorobą łożmajstra i dla łatwiejszego otrzymania takowej, utrzymuje, iż jest do tego przezemnie upoważniony lub przysłany.—Ostrzegam więc niniejszym, iż do zbierania jakiejkolwiek bądź składki nigdy nikogo nie upoważniałem, o czem zawiadamiam Publiczność chroniąc ją od nowego oszustwa.—**Konstanty Turczynowicz,** Kassjer Teatru Wielkiego.

—6362—1—1

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości iż dnia 10 (22) Maja 1877 r. o godz. 12 w południe odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, licytacja na sprzedaż dóbr Niedźwiada w guberni Lubelskiej, powiecie Lubartowskim położonych.

Szacunek pomienionych dóbr (obejmujących około 135 włók) ustanawia się do licytacji na rs. 75,000. Wadjum do licytacji wymagane jest w sumie rs. 7500.

Bliższe warunki licytacji, wykazujące zarazem sposób spłaty szacunku, którego znaczną część pozostaje przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnemi, przejrzane być mogą w Banku Polskim u Naczelnika Kancellarji każdodziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych, oraz u Administratora dóbr Lubartowskich w Lubartowie.

Prezes Banku (podpisano) **F. Baumgarten.**

1—1 — 6371 — Naczelnik Kancellarji, **A. Rajzacher.**

Rekomendacja
Nauczycieli, Nauczycielek i Bon,
L. Puczkowskiej.
Żabia Nr 5.
3—6—5472

D O M
mieście **Radzyminie** składający się z 12 ...si, otoczony ogrodem, w pięknem miejscu wszelkiemi dogodnościami, za 2,000 rs. do ...edania. Tamże jest **4 pokoje**, kuchnia spiżarnia, za 120 rs. na rok, do wynajęcia. ...adomość i opis, ulica Bielańska Nr 8, u P. ...nkiewicza.
2—3—5641

WARSZAWSKA
Fabryka Zapałek
Ulica Zaokopowa Nr 3110 (1 nowy) przy Wolskiej rogatce.
...edaje wszelkie gatunki zapałek, hurto... i detalicznie, w kantorze przy fabryce ...dzonym, po cenach nizkich, z poręcze... za dobroć towaru. Handlującym odstę... stosowny rabat. Obstalunki zaś w miej... i na prowincję załatwiają się bezzwłocz...—Z czem się poleca **M. Modzelewski.**
—5186—8—10

...zyjmuje się krawieczczyz... damska, oraz bielizna damska i męzka,
...ulicy Twardej Nr domu 28, mieszkania w lewej oficynie na dole. —5559—3—3

Ser śmietankowy
w cegiełkach, funt po kop. 20. Wiadomość, Kanonja Nr 6, na dole.
—6264—2—3

Jest do odstąpienia zaraz
Dystrybucja,
...terjały piśmienne i Galanteryjne z całem ...ądzeniem. Wiadomość ulica Tamka Nr 38.
2—3—6124

Jest do sprzedania 150 korcy
ŁUBINU,
...yborowym gatunku, razem lub częściowo. ...adomość przy ulicy Marjańskiej, u stróża ...u Nr 4.
—6215—2—3

...o wynajęcia od Ś-go Jana r. b. przy uli... Chłodnej Nr 38, Sklep z Mieszkaniem na
CUKIERNIE,
..., od lat kilku istnieje, mając powodzenie. ...adomość u właściciela domu.—6060—3—3

MAGAZYN
Strojów i Sukien Damskich
Emilji Billing,
przeniesiony został na ulicę **Żabią Nr 5,** nad cukiernią.
Tamże potrzebne są **Panny** komplet... nie uzdatnione i do nauki, do roboty sukien.
5—6 — 5270 —

KONICZYNY
...tej 3 korce wagi 260 funtów z workiem, ...sprzedania tanio. Ulica Miodowa Nr 10, u ...ściciela domu.
—6071—3—3

Jest do sprzedania
DOMEK DREWNIANY.
Ulica Żytnia, Nr 6 nowy. —15,230—

Budynek fabryczny
...owany, od dnia 1 Lipca r. b. do wynaję... Wiadomość w kantorze B. Werner ...Comp., ulica Królewska Nr 6.
—5897—3—8

Do sprzedania
PARA KONI
...ych, ciemno gniadych, wałach i klacz, lat ...5 mających, zupełnie zdrowych, za cenę ...bli ośmset. Wiadomość powziąść można na ...ey Nowy-Świat Nr 47, u stangreta Grze...za.
—6265—2—3

Pozostawiono do sprzedania
Fortepian
krótki, z blatem, 3-ma szprejcami, za rs. 110, drugi o 6 oktawach, wyrestaurowany, za nizką cenę.—Tamże wiadomość o fortepianie palisandrowym, o 7 oktawach, z blatem, 4 szprejcami, za przystępną cenę.—Przyjmuje się strojenia i reperacje. Marszałkowska Nr 71, u Fortepianisty **J. Cerulli.** —6262—2—3

FORTEPIAN
o 7 oktawach, z blatem metalowym, o 5-ciu szprejcach, fabryki Krala i Seidla, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej Nr 9, u P. Kochańskiego za rs. 220, stróż wskaże. —6212—2—3

W Fabryce Fortepianów
KERNTOPFA
przy Placu Krasińskich Nr 3,
są do sprzedania używane **Fortepiany i Organki z 12 rejestrami.—PIANINA** do wynajęcia. —4223—10—12

Z powodu wyjazdu do sprzedania
MEBLE
mało używane, jako to: Garnitur i Szafka do bielizny orzechowa, za cenę przystępną. Leszno Nr 61, mieszkania 11, w oficynie na lewo.
—5915—3—8

Do sprzedania
Garnitur Mebli
rypsem kryty, 2 Lustra, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Szesląg skórą kryty, Komoda, Kredens, 2 Łóżka i różne domowe rzeczy. Pańska Nr 15, prawa oficyna na dole w sieni, drzwi na lewo. —5759—5—6

Dzierżawa,
Jedenastoletnia 120 morgów, jest do odstąpienia w każdym czasie z zasiewami ozimemi i jaremi z inwentarzem żywym i martwym. — Wiadomość u rządcy hotelu Niemieckiego.
3—3—5961

Tylko 15 kopiejek!!
za ładny wachlarz Japoński, z rysunkiem po obydwóch stronach.
Polecają
F. Wierzbicki i S-ka
róg Wierzbowej i Trębackiej.
—5985—3—6

Do sprzedania:
suknie zupełnie nowe: jedwabna czarna repsowa i 2 wełniane na osobę szczupłą średniego wzrostu. Można widzieć od 12 do 3 po południu. Żórawia Nr 27 a, 3 piętro od frontu mieszkania Nr 7. 2—3—6230

W Zakładzie Stolarskim **Józefa Witkowskiego,** do sprzedania rozmaite
MEBLE
również przyjmują się wszelkie obstalunki robót budowlanych, sklepów i tym podobnych rzeczy. Elektoralna Nr 19, w trzeciem podwórzu na prawo. —5136—6—8

Ktoby miał do zbycia
Wózek Fotelowy
dla chorego, zechce dać znać na ulicę Elektoralną Nr 27, do właściciela domu.
—5999—3—3

Ktoby miał do odstąpienia lub odnajęcia
WÓZEK
dla osoby sparaliżowanej na czas letni, niech zechce złożyć swój adres pod Nrem 34, ulica Długa, u właściciela domu. —6092—3—3

Za rs. 250
KARETA
4-ro osobowa, mocno zbudowana, do sprzedania, oraz **stare podkowy i obręcze** z kół, na centnary do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Saskim u Rządcy. —5954—3—3

Wolant nowy
jest do sprzedania za cenę umiarkowaną.— Wiadomość na ulicy Nowogrodzkiej pod N. 9.
—5951—3—3

Sklep z Dystrybucją
z wszelkim urządzeniem, w najlepszym punkcie, zaraz jest do odstąpienia. Wiadomość powziąść można w dystrybucji, róg Długiej i Freta, gdzie Sąd Mirowy. —6180—2—3

Przyjmuje do reparacji
Maszyny do szycia,
wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.
LOUIS SCHLESINGER,
Skład Maszyn do szycia.
przy ulicy Nowy-Świat Nr 25. 1351—

SUKNIE DAMSKIE
odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nr. 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —6202—2—3

Nowo otworzony
Zakład Ślusarski
ulica Elektoralna Nr 794/7 lit, D.

Po trzyletniej praktyce za granicą, powróciłem do kraju i obecnie urządziłem już swój zakład, w którym przyjmuje wszelkie roboty w zakres ślusarski wchodzące, jako to: okucia do domów, począwszy od jaknajskromniejszych do najwykwintniejszych ozdób, łóżka żelazne, meble gięte, fronta do ganków rozmaitych deseni, drzwiczki hermetyczne, maszynki do kaloszy, maszynki ręczne sprężynowe do wybijania wszelkich adresów, bąki a la zagraniczne do kuzien ślusarskich z kompletnem urządzeniem, oraz przyjmuje znaki, szyldy, flagi, nadto jako ślusarz-mechanik, przyjmuje również wszelkie roboty mechaniczne, tak nowo obstalowane, jako i reperacje tychże.

Otwierając swój zakład polecam się Szanownym Panom Obywatelom i Publice, iż zadaniem mojem prócz obowiązków, do których sam poczuwać się muszę, t. j. akuratności w wykończeniu roboty, punktualności w terminie czasu oddawać je po cenach jak można najtańszych.—Z uszanowaniem
Konst. Wilkans.
Potrzebni są do tegoż zakładu Praktykanci.
—6020—2—3

Zakład Stolarski
S. PIEKARSKIEGO
Bednarska Nr 13,
poleca Szanownej Publiczności **MEBLE,** o 20 procent taniej jak w magazynach, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Stoły obiadowe, Bibljoteki, Umywalki, Kredensa i Stoliki do kart, także przyjmuje się wszelkie obstalunki i reparacje w zakres stolarstwa wchodzące.— Do tegoż Zakładu potrzebni są
PRAKTYKANCI.
—5128—4—6

3 PLACE
między ulicami: Mokotowską i Marszałkowską położone, 10,000 łokci kwadratowych obejmujące, razem lub częściowo do sprzedania za gotówkę, z pozostawieniem połowy tejże na lat 3, lub zamianę na mały dom albo kolonję, w kilkowiorstowej od Pragi odległości. Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 7 nowy, 1-sze piętro wprost schodów. —5683—3—3

W Zakładzie Fotograficznym T. Chodźki, przy ulicy Nowy-Świat **Nr 25,**
zdolny Operator
może mieć pracę.
—5778—3—3

Może złożyć kaucji rs. 1,000
Urzędnik na zarząd domem. Adres: J. K. Długa Nr 4, mieszkania 5.—Tamże **Maszyna do szycia i Meble** skórzane do sprzedania.
—5799—3—3

Jest do wydzierżawienia w **Mokotowie**
OGRÓD
warzywno-owocowy.
Wiadomość u właściciela, Wspólna Nr 28, mieszkania 4, od 4—6 po południu.
—5855—3—3

DO SPRZEDANIA:
OMNIBUS
na 8 osób, nowy i **Faetonik** mały, nowy, u Kowala, ulica Mylna Nr 3. —5467—3—3

Letnie mieszkania do najęcia
w majętności Włochy pod Warszawą 4 wiorsty za rogatką Wolską. Mieszkań tych jest kilka, każde złożone z dwóch do 3-ch pokoi z balkonem i kuchnią; o cenie ich po obejrzeniu powziąć można wiadomość na miejscu lub w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 565/6 u właściciela. —5885—3—3

Do wynajęcia
Obszerny Lokal Fabryczny.
Składający się z oficyny piętrowej murowanej samej w sobie, wraz z piwnicami, górą, wozownią i stosownem do tego mieszkaniem, przy ulicy Solnej Nr 10 (817). 2—3—6226

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Апрѣля 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 89.

Dnia 24 Kwietnia 1877 roku. Wtorek. Dnia 12 (24) Kwietnia 1877 roku.

NOWE DZIEŁA
otrzymane przez Księgarnię
GEBETHNERA i WOLFFA

Biońkowski K. ks. Miesiąc Maj dla niewiast chrześcjańskich, ułożony na uczczenie Marji Boga Rodzicy,skop. 45.
Bret-Harte. Obrazy Kalifornji, nowelle amerykańskie, przekład z angiel. Lwów, rs. 1.
Girdwojń M. Patologja ryb, czyli krótki rys o chorobach i potworach rybich. Paryż, rubli srebrem 4.
Guttmenn P. Dr. Nauka sposobów klinicznego badania narządów piersiowych i brzusznych razem z laryngoskopją, przekład Drów J. Filewicza, E. Neumanna i B. Skórczewskiego, pod kierownictwęm Dra Al. Kremera i A. Pareńskiego, rs. 2 k. 50.
Hoffmann Fr. Kochaj bliźniego swego, przełożył B. Dunin, z czterema rycinami. Brody, kop. 35.
Hrabia i wiejskie dziecko, zdarzenie prawdziwe, kop. 1.
Hurel A. ks. Flawia, obrazy z życia chrześcian, w IV w., przeł. A. B., rs. 1.
Jankowski E. Krzew winny, jego hhdowla w gruncie i w budynkach, kop. 60.
Jaroszewski Z. Gospodarstwo wzorowe. Uprawa roślin zbożowych i pastewnych, groszkowych, koniczynnych i traw. Kraków, rs. 3.
Jastrzębowski L. Rzecz o chwastach i o sposobach zupełnego ich wytępienia, k. 50.
Józefczyk A- Geometrja dla szkół ludowych pospolitych, z tabl. Lwów, kop. 40.
Kaczkowski Ant. Teoretyczna i praktyczna nauka homeopatji dla lekarzy i świateej publiczności, opracowana podług Drów G. H. G. Jahr'a, K. Heringa i innych, oraz podług własnych doświadczeń, wydana w 2-ch tomach. Lwów, rs. 7 kop. 50.
Lignori Alfons Św. Jak żyć powinien chrześcianin, tłum. O. Prokopa kapucyna. Kraków, kop. 20.
Marczewska A. Ignaś z Dubiecka, opowiadanie dla dzieci mających od 10 do 15 lat wieku, kop. 30.
Patologia i terapja szczegółowa. Choroby narządu oddychania, przekład dzieła Ziemssena „Handbuch der Krankheiten des Respirations-Apparetes," przez Dra T. Swierza, tom 3-ci, rs. 5.
Przypomnienia praktyczne ogrodnicze, koleją miesięcy ułożone, przez gorliwą miłośniczkę ogrodnictwa, kop. 30.
Rembieliński G. Machiny parowe w zastosowaniu do potrzeb rolnictwa i machiny rolnicze, rs. 1 kop, 20.
Rocznik Warszawski literacki, poświęcony oświacie, literaturze, bibljografji i księgarstwu. Rok 5-ty, rs. 1.
Róża czarna, nowella, kop. 60.
Stanley H. Jak odszukałem Liwingstona, podróż, podł. przekładu H. Loreau. Lwów, rs. 1.
Siewruk F. Dr i Fuche A. Krótki opis Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku, kopiejek 15.
Stella-Sawicki J. Dr. Rady dla młodych mężatek. Lwów, rs. 1.
Schleiden M. J. Prof. Czem żydzi byli dla cywilizacji, rozprawa, przetłumaczył S. P. kopiejek 35.
Zgon rozbójnika, zdarzenie prawdziwe, kop. 1,
Żmichowska Narcyza. (Gabryella) Czy to powieść? dzieło pośmiertne, rs. 1,
2–3 — 6150 —

Pismo Illustrowane „N I W A"

w języku rossyjskim wychodzące

Ósmy rok wydawnictwa

52 Nra w roku, 900 stronic wielkiego formatu in quarto, do 700 rysunków artystycznie wykonanych, 12 N-rów Mód Paryzkich, 400 rysunków mód, 150 rysunków do robót ręcznych, oraz 350 wzorów do kroju.

Każdoroczne premja bezpłatne.

(Cena takowych premjów w osobnej sprzedaży bardzo umiarkowana rubli srebrem 3).

Powieści, Romanse, Opowiadania, Poezje, (A. Majkowa, J,Połońskiego, Ożnobiszyna i wielu innych), artykuły naukowe popularne-w szczególności z historji rosyjskiej, przystępnie dla czytelników wykładane, Przegląd polityczny tygodniowy, Wiadomości dworskie, rozporządzenia rządowe i t. d.

Pismo to drukuje się w ilości 34,000 egzemplarzy.

Prenumerata na rok 1877 przyjmuje się ciągle. Prenumerujący otrzymują pismo od pierwszego numeru roku 1877.

CENA: w Petersburgu bez dostarczania rocznie rs. 4.
„ z dostawą do domu „ rs. 5.
Z przesyłką do wszystkich miast Rosji rs. 5 k. 50.

Adres Kantoru pisma „Niwa," w Petersburgu, Bolszaja Morskaja Nr domu 9. 2–2 — 5339 —

Syndycy tymczasowi massy upadłości
Hilarego Stan,

ogłaszają niniejszem, że na zasadzie postanowienia wierzycieli massy upadłości zatwierdzonego przez decyzję Warszawskiego Sądu Handlowego z dnia 7 (19) Marca 1877 roku sprzedaną zostanie w dniu 11 (23) Maja r. b. o godzinie 6-tej po południu w miejscu posiedzeń Sądu Handlowego Warszawskiego w Warszawie pod Nr 549, przez licytację publiczną przed W-nym Sędzią Komisarzem massy upadłości Ludwikiem Hirszfeld odbyć się mającą.

Księgarnia sortymentowa i nakładowa.

w domu pod Nr 411 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dawniej pod firmą Hilaregu Stan istniejąca. Sprzedaż nastąpi ryczałtowo i obejmuje cały magazyn księgarski wraz z szafami, półkami, biurkami i całem wewnętrznem urządzeniem.

Razem z księgarnią bez osobnej dopłaty, przechodzą na własność nabywcy, czytelnia przy księgarni utrzymywana, oraz aktywa księgarni to jest należności przypadające od osób trzecich.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5000. Wadjum wynosi rs 000. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancellarji Sądu Handlowego w Warszawie u W-go Sekretarza Trzaski, w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa pod Nr 415 Krakowskie-Przedmieście i w kancellarji przysięgłego Obrońcy Andrzeja Wolff w Warszawie przy ulicy Rymarskiej Nr 6.

Celem obejrzenia księgarni konkurenci zechcą się zgłosić do W-nych Gebethnera i Wolffa.

Warszawa, dnia 7 (19) Kwietnia 1877 r.

Wyszedł z druku i znajduje się we wszystkich księgarniach do nabycia

SIÓDMY ŚPIEWNIK DOMOWY
Stanisława Moniuszki.

ZAWIERA:

Nr 1. **Kraśna Góra.** Słowa E. Zeligowskiego, kop. 30.
Nr 2. **Pieśń pochodu Litwinów,** słowa L. Kondratowicza, 22½ k.
Nr 3. **Dziadek i babka,** słowa P. Jankowskiego (Dycalpa), 30 kop.
Nr 4. **O dziecię rozkoszne,** kop. 15.
Nr 5. **Matko już nie ma cię** („Mère tu n'es plus la"). kop. 15.
Nr. 6. **Żałuję,** słowa B. Morgenszterna, kop. 15.
Nr 7. **Do Faona.** słowa Safony, kop. 22½.
Nr 8. **Wróżby,** słowa z Gwiazdy Kijowskiej, kop. 22½.
Nr 9. **Niepewność,** słowa Mickiewicza, kop. 15.
Nr 10. **Nasza ziemica,** słowa L. Kondratowicza, kop. 22½.
Nr 11. **Sen** (Le songe), słowa Debord s Valmore, kop. 22½.
Nr 12. **Grajek,** słowa Kolankowskiego, kop. 22½.
Nr 13. **Łza,** kopiejek 22½.
Nr 14. **Bartek i cietrzew,** słowa Czeczota, kop. 22½.
Nr. 15. **Cos i ktoś,** Epitalamium, słowa E. Żeligowskiego, kop. 15.
Nr. 16. **Smętność,** słowa Wolskiego, kop. 15.
Nr 17. **Dobra noc,** słowa z albumu Jachowicza, kop. 15.
Nr 18. **Chłopek,** słowa Brodzińskiego, kop. 15.
Nr 19. **Pieśń pustelnika,** słowa z Dziadów Mickiewicza, kop. 22½.
Nr 20. **Powiedźcie mi,** kop. 15.
Nr 21. **Kocham cię,** kop. 22½.
Nr 22. **Śpiew Szekspira,** z opery „Sen wieszcza," słowa L. Kondratowicza. k. 30.
Nr 23. **Kolenda,** duet, słowa L. Kondratowicza, kop. 37½.
Nr 24: **Darmozjad,** słowa W. Szymanowskiego, kop. 22½.

Cena kompletnego Śpiewnika **rs. 4 kop. 50.**

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI
ADOLFA KOWALSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39. 2–3 — 5546 —

KSIĘGARNIA
Gabethnera i Wolffa

poleca na nadchodzącą porę:

Ogród Warzywny
jego urządzenie
i pielęgnowanie roślin warzywnych
przez
K. Langie.

Rs. 1. z przesyłką Rs. 1 k. 10.
Skład Główny
w KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA.
2–3–6165

Wydane nakładem
Juljana Müllera
ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego, z opery
DRAGONI VILLARSA
KONTREDANSE
przez **H. Szulca,**
ofiarowane W-nej Antoninie Matuszyńskiej.
Polka ze śpiewem
przez **A. Jacobi.**
Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. —6300—1.—4

Nie rwać zębów!

Felczer starszy poleca się Szanownej Publiczności uwalnianiem każdego cierpiącego bólu zębów zepsutych, od tychże cierpień bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania. Adres Paca pałac, mieszkanie Sawielowa Nr 4.
J. Wolff,
Felczer Starszy.
—5896—2—2

Magistrat miasta Warszawy

Dnia 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licyiacja głośna in plus, na wydzierżawienie miejsc dla urządzenia łazienek letnich w roku 1877, u lewego brzegu Wisły, przy ulicy Rybaki, mianowicie:

Nr 5, naprzeciw possesji Nr 2573
Nr 6, naprzeciw possesji Nr 2571/2, od rs. 25, za miejsce przez cały sezon.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie wadjum w kwocie rs. 5 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

1—1 — 6320 —

OGŁOSZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że w dniu 25 Kwietnia r. b. o godzinie 12 z rana, w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż wyszłego z użycia papieru stemplowego z odciętym stemplem w arkuszach i półarkuszach, ogólnej wagi około 120 pudów.

Cena od której rozpocznie się licytacja naznacza się rs. 1 kop. 80 za pud papieru.

Życzący wziąść udział w licytacji, mogą obejrzeć wymieniony papier codziennie, oprócz dni galowych i świątecznych od godziny 10 do 2 w Warszawskiej Kasie Gubernjalnej, a warunki przeczytać w Wydziale Kas Izby Skarbowej. 1—1 — 6411 —

Do Fabryki Kwiatów potrzebne są PANNY
stałe, oraz robiące u siebie.
1—3 — 6392 — **BARANOWSKA, Nowy-Świat Nr 24, mieszkania 13.**

Jedynie korzystne w zarobkowaniu
Maszyny do Pończoch i Trikotaży.
23. Ulica Królewska przy Fabryce Pończoch 23.

Maszyny te doświadczone w korzyściach i trwałości, są tylko w naszym składzie.—**Skład daje materjał na robotę i płaci od tuzina.—Książeczki i objaśnienia polskie.**—Małe okrągłe zaś **Bikfordzkie,** zdatne tylko na wyrób jarmarcznych skarpetek. z 3-ma cylindrami po rs. 70.—**Nauka bezpłatna.**

OSOBA

uzdatniona do krawieczczyzny i szycia na maszynie Lovera i Wilsona, życzy sobie pracować w którem z domów prywatnych w Warszawie. Ktoby takowej potrzebował, raczy zgłosić się na ulicę Sienną Nr 9 nowy domu, mieszkania Nr 14. 1—3—6363

OSOBA

dobrze obeznana ze wszystkiemi szczegółami domowego gospodarstwa, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, pielęgnowania chorych osób, lub zajmowania się małemi dziećmi. Adres: Ner 1-szy Ulica Stare-Miasto, w oficynie na 3 piętrze. —6154—2—3

Potrzebne są Panny

podręczne do szycia na maszynie, oraz i do nauki, a przytem przyjmują się wszelkie obstalunki do szycia bielizny i krawieczczyzny.—Wiadomość ulica Wrenia Nr nowy 8 w podwurzu w oficynie na 1 m piętrze. 1—1—6329

Potrzebna jest

PANNA

znająca się dobrze na robocie na maszynie Welera et Wilsona, pod warunkiem żeby była zdatna, za dobrem wynagrodzeniem, w Magazynie **J. Królikowskiej**, Podwale Nr 4. —6328—2—2

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdatnione i podręczne do kwiatów. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31, w Księgarni. —6240—2—3

POLKI

wysoko wykształcone, Guwernerowie różnej narodowości, Osoby udzielające lekcje na godziny, Bony Niemki i Polki poszukują zajęcia.—Tamże jest korzystne miejsce w Warszawie dla Guwernantki Niemki, posiadającej język francuzki lub muzykę. Bielańska Nr 17 nowy, obok Apteki.—**Natalja Cieślińska.** —5356—5—6

Młody Człowiek,

poszukuje zatrudnienia w **przepisywaniu** (na czysto), w językach: polskim, ruskim i francuzkim, lub też w tłumaczeniu z takowych. Ulica Gołębia Nr 15 nowy, 3 piętro pod lit. A. Z. —6263—2—3

Potrzebny jest do **Młyna Parowego**, leżącego nad Wisłą, w odległości od Warszawy mil 8, od Płocka 6, od Stacji kolei Nadwiślańskiej Nowy Dwór mil 4.

Wspólnik

z kapitałem rs. 5,000.—Bliższa wiadomość u Hermana Geldenringa w Warszawie, Miodowa Nr 5. 2—3—6232

Prof. G. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23, na 1-m piętrze od frontu (gdzie Eldorado), ma do umieszczenia: **Guwernantki Polki,** wysoko usposobione w naukach i muzyce, oraz **Francuzki** i **Niemki. Tamże** można powziąść wiadomość o **Osobie,** która przyjmuje

przychodnie Panienki,

chcące głównie się kształcić w **języku francuzkim,** niemieckim i innych przedmiotach, przy ciągłej konwersacji francuzkiej, a to do towarzystwa panienki 11-letniej. Wiadomość od 2 do 5 po południu. —5492—6 6

INTROLIGATOR

umiejący dokładnie złocić, stemplować i marmurować i pracujący już od kilku lat w znacznych zakładach introligatorskich zagranicznych jako werkfirer, poszukuje miejsca do zakładu introligatorsko galanteryjnego. Może także udzielać lekcje podobnych robót i wyuczyć takowych w krótkim czasie i za cenę przystępną. Reflektanci raczą adresa swoje składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. J. —6382—2—2

Żądany jest zaraz

KOREPETYTOR

Rosjanin lub Polak, znający dobrze języki ruski, grecki i łacinę, do przygotowania Ucznia do klasy 4-tej, za wynagrodzeniem rs. 10 miesięcznie za godzin dwie dziennie, od godziny 4-tej. Wiadomość na miejscu ulica Trębacka Nr 5, mieszkania 10. —638—1—1

AGRONOM

teoretycznie i praktycznie uzdolniony, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady Administratora lub Zarządzającego. W razie potrzeby może złożyć kaucją. Bliższa wiado-

Potrzebny jest

Młody Francuz

do lat 14, do towarzystwa chłopczyka dziewięcioletniego. Wiadomość, ulica Ś-to Krzyzka Nr domu 35, mieszkania 15. —5976—3—3

Francuzka

z muzyką i językiem niemieckim, Nauczycielki polki, z wysoką muzyką i obcemi językami, Nauczycielowie i Bony różnej narodowości, są do umieszczenia za pośrednictwem Marji Dahlen, ulica Senatorska Nr 17. 1—3—6365

Potrzebny jest

Pomocnik dla Geometry

w Sandomierzu. Wiadomość, Erywańska Nr 8, stróż wskaże. —6243—3—3

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do handlu spożywczego. Wiadomość przy ulicy Widok pod Nrem 7 w sklepie. —6359—1—1

Ktoby z Panów Opiekunów życzył sobie ulokować na opiekę

DZIEWCZYNKĘ

od lat 13 do 15, umiejącą czytać i pisać, u małżeństwa bezdzietnego, zechce się zgłosić na Nową Pragę Nr 80. Wiadomość w handlu korzennym. —6181—2—2

Przy ulicy Widok Nr 12 jest do wypuszczenia w kilkoletnią dzierżawę, łącznie z placem przy ulicy

Murowana Oficyna

o jednem piętrze na 12 okien długa, umyślnie na drukarnię wystawiona, która może być użytą na inny zakład mechaniczny lub przemysłowy, a obecnie przez Drukarnię Rządu Gubernialnego aż do 13 Lipca r. b. zajęta. Wiadomość co do warunków najmu lub kupna u właściciela na miejscu. —6370—1—3

DZIERŻAWA.

Folwark Ciepielin, wiorst 6 od Serocka, a od Warszawy wiorst 41, w bliskości szosy Petersburgskiej, rozległości morgów 192 dużej miary, w którym 12 mórg łąk nadrzecznych, ziemia w połowie pszenna, jest do odstąpienia na lat 5 w każdym czasie, z inwentarzami żywemi, młocarnią i sieczkarnią i zasiewem ozimym. Wiadomość na gruncie. —6398—1—2

Majątek Ziemski

włók około 20, w ziemi przeważnie pszennej, łąki dostatecznie, budynki kompletnie nowe, z ruchomościami i inwentarzem, po rs. tysiąc za włókę. Wiadomość: Rudnicki, Kielce w Jabłoni. —6354—1—3

Z powodu żałoby

są do sprzedania Suknie wełniane, czarna jedwabna (nowa), Vetement z wstawek i wstążek, Kapelusz, Szal francuzki, Sztuczka materji chińskiej białej i dwa Szlafroczki perkalowe. Wiadomość, Ś-to Krzyzka Nr 37, mieszkania 15, od 12 do 2 po południu. —6381—1—3

Pracownia Sukień i Okryć Damskich E. P.

przy ulicy Orlej Nr 3, pierwsze piętro, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tejże pracowni wchodzące, oraz i bieliznę. —6372—1—6

Jest do sprzedania:

1) **Łańcuch** długi złoty, paryzki, 18-tej próby. 32 dukatów ważący za rs. 120;—2) **Pierścień** złoty, paryzki, z opalem 18-ma djamentami ajour i 18-ma rozetkami za rs. 60;—3) **dwa pierścionki** z turkusami jeden za rs. 12, drugi za rs. 10;—4) **Kolczyki** złote z turkusikami za rs. 9;—5) **Kolczyki** koralowe z brylancikami za rs. 12;—6) **Medaljon** złoty z pięcioma rubinkami za rs. 15;—7) **Charcik-broszka,** paryzki, 18-tej próby, wyrób artystyczny, massiv złoty za rs. 25; 8) **Łóżko** palisandrowe za r. 25;—9) **Fotel** myśliwski z danielich rogów, do gabinetu, za rs. 25;—10) **Wanienka** metalowa nowa, za rs. 7. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 16 nowy, codziennie od godziny 1 do 5. Stróż wskaże. —6394—1—2

S K Ł A D

WĘGLI KAMIENNYCH

do sprzedania w nader korzystnej miejscowości za rs. 600. Wiadomość, ulica Bednarska

Były Urzędnik

sądowy z kapitałem kilku tysięcy rubli, życzy sobie przyjąć obowiązki administratora, rządcy nieruchomości, lub inne odpowiednie zatrudnienie w Warszawie, a przy tem i swój fundusz ulokować. Osoby życzące sobie wejść z nim w ten stosunek, zechcą złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod Literami M. T. 10. 5—6—5447

Jest do sprzedania

Gimnastyka ogrodowa.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 14 nowy, u P. Romanowskiej. —6331—1—1

Są do sprzedania dwa

MAGLE

Ulica Elektoralna i róg Orlej Nr 747, wiadomość na miejscu. —6341—1—1

Magiel Angielski do Pończoch lub Wyżymaczka do Bielizny

jest do sprzedania w sklepie z mąką. Leszno Nr 40 A. —6351—1—6

Interes bardzo korzystny.

W mieście powiatowem Biała, jest do wydzierżawienia zaraz

PIEKARNIA

z wszelkiemi rekwizytami, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu i w Warszawie, ulica Wróbla Nr 4, u gospodarza. —6348—1—1

Piękne Siano

po rs. 1 kop. 65 za centnar (minimum 12 cent.) dostarcza się w 3 dni po zamówieniu. Wiadomość w składzie papieru A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy. Plac Teatralny Nr 7. —6374—1—6

Sprzedają się

MEBLE

rozmaitego rodzaju, garnitury, szafy, komody, kredensa, szeslongi, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr. 4. —6405—1—6

Z powodu wyjazdu sprzedają się

MEBLE

rozmaitego rodzaju, niżej kosztu, ulica Leszno Nr 18, w 2-em podwórzu Nr 37. —6404—1—2

Szynk narożny

i różne lokale

przy ulicy Chmielnej Nr 60/1588, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1877 r. lub zaraz. Szynk od lat kilkunastu egzystujący i dobrze procentujący, położony blizko Komory i Warsztatów D. Ż. Warszawsko-Wiedeńskiej, oraz różne lokale średniej wielkości.—Tamże jest wiadomość o **Placu** na Pradze do sprzedania. —6376—1—3

32 WOŁY

dopasione, są do sprzedania w dobrach **Oporów,** położonych o milę od stacji Pniewo D. Ż. W. B. —6361—1—3

Starożytne Meble

(w guście renaissance), do ozdoby najwykwintniejszego dużego salonu, są do sprzedania. Widzieć je można co dzień do 12 w południe, pod Nrem 12 przy ulicy Wiejskiej Wiadomość u stróża. —5953—2—3

PARASOLIKI damskie,

w znacznym wyborze i w różnych kolorach, ostatniej mody, po cenach przystępnych,

w Sklepie

B. Grüdigera.

Ulica Graniczna Nr 16 sklepu. —5487

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie

po kop. 16 za 1 funt.

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —6203—2—6

Nr 48. Nr 48. Magazyn Żałobny

Nowy-Świat, 1-sze piętro od frontu, poleca trumny metalowe, drewniane, przybory pogrzebowe, gotowe suknie żałobne.—Przyjmuje zlecenia pogrzebowe, bez osobnego wynagrodzenia i doliczania komissowego. —6200—2—15

Fabryka Kwiatów E. Łapińskiej.

Po powrocie z zagranicy, właścicielka przysposobiła najświeższe modele do kapeluszy, bukiety i garnitury balowe. Ulica Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru. —6089—3—3

Do sprzedania

BUHAJ

3-letni, czystej rasy holenderskiej w Ołtarzewie, stacja Pruszków. —6061—3—3

Zgubiono w tych dniach

Dyplom Akuszerki

Zofji Nonberg, wydany w 1867 roku. Łaskawy znalazca zechce takowy odnieść pod Nr 17, przy ulicy Nowomiejskiej, lub do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6174—2—3

Do sprzedania, w Warazawie

DOM

i **Plac,** przy szose, naprzeciwko Banhofu Towarowego kolei Wiedeńskiej, z którą się łączą wszystkie koleje. Plac może być sprzedany cały lub częściami. Wiadomość u właściciela od godziny 11 do 12 rano i od 4 do 6 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. —5400—6—6

RS. 450

jest do wypożyczenia, w procencie żąda się pokoju i życia. Wiadomość proszę zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. W. P. —6258—2—2

Bardzo tanio!!

Koszule męzkie—od rubla, na tuziny i sztuki. Ulica Krucza Nr 4 nowy, mieszkania 5, pierwsze piętro.—Tamże jest potrzebna **Panna** do szycia na maszynie. —6139—3—3

Skład Wódek,

egzystujący w korzystnej miejscowości, z kontraktem czteroletnim, jest do odstąpienia.—Wiadomość przy ulicy Piekarskiej Nr 3, u właściciela domu pana Góralskiego.—5426—2

KARETA

poczwórna używana, oraz **KOCZYK** z siedzeniem na przodzie, urządzony na parę i jednego konia, prawie nowy, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nr 47, mieszkania Nr 4. —5879—3—3

Kareta i Faeton

na dwie osoby, b. mało używana, są do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Marszałkowska pod Nrem 49. —6088—2—3

MAGLE

dwa Wiedeńskie, w dobrym stanie, są do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość u właściciela magli pod Nrem 36 ulica Pawia.

Jarząbki i Kapłony

zamrożone, polecają

Bracia Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —6019—3—0

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania

2 maszyny amerykańskie

Pollaka i Smith jedna z tych zupełnie nowa. Tamże są olejne duże lanszafty, komoda łóżko, 6 krzeseł, stół jesionowy, wszystko to można nabyć bardzo tanio. Ulica Nowomiej-

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSOB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.* Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

Perełki te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

Perełki Clertana są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

PRZESTROGA. — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdująsię produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.,* podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

SKŁAD GŁÓWNY.

Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

(Mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D obok kościoła Ś-go Antoniego.)

Poleca:

SIEWNIKI do koniczyny, rzepiu i traw, ręczne, taczkowe, konstrukcji polepszonej i wzmocnionej po cenie Rs. 22

SIEWNIKI uniwersalne szerokorzutne, do zbóż i traw na sposób Robillarda z **osią poprzeczną**, do przewozu po wązkich drogach Rs. 100

SIEWNIKI uniwersalne Robilarda szerokorzutne do zbóż i traw Rs. 100.

SIEWNIKI uniwersalne szerokorzutne do zbóż i traw, z osią poprzeczną, podłuk **ECKERTA** Rs 100.

SIEWNIKI do buraków rzędowe, a do zboża szerokorzutne systemu Menela.

SIEWNIKI jedno, dwu i trzy rzędowe do rzepaku,

oraz

najpraktyczniejsze ze wszystkich dotąd znanych, siewniki oryginalne Saeka 4, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, i 21-no rzędowe do zbóż, rzepaku i buraków;

jakoteż

odpowiednie do powyższych siewników wypielacze i obsypywacze;

wreszcie

wszelkie praktyczne i trwałe narzędzia i machiny rolnicze.

Katalogi illustrowane wysyłamy na każde żądanie.

2 3 — 5831 —

Wyprzedaż zupełna.

Z powodu śmierci właściciela **wyprzedaż w Magazynie Mebli, po cenach kosztu.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost Św. Krzyża.

5—12 — 5479 —

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś-go Andrzeja,

otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy **z własnej fabryki.**
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w roznaityh gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.

Przetwory i Preparaty chemiczne tak **z własnej fabryki**

w Tarchominie pod Warszawą

jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. — 15378 —

KRZEW WINNY.

(Z 34-ma drzeworytami w tekście) przez **Edmunda Jankowskiego,** Kandydata nauk przyrodniczych, Starszego ogrodnika ogrodu pomologicznego w Warszawie. Do nabycia w księgarniach, po kop. 60. Nabywający wprost u autora (Nowogrodzka 36), lub w składzie głównym (drukarnia J. Sikorskiego, Niecała Nr. 11), kosztów przesyłki nie ponoszą.

W książce tej zawarte są dla każdego przystępnie wyłożone wskazówki hodowania winorośli pod ścianami, na pochyłościach wzgórza, w doniczkach, oraz przyspieszania (forsowania) wina. Podane są również odmiany, które miejscowym warunkom najbardziej odpowiadają: objaśnione jest cięcie wina, tak dla nadania mu stosownej formy, jakoteż i dla otrzymania owoców. Sposoby przechowywania winogron aż do wiosny, także nie są pominięte. Podręcznik ułożonym został w ten sposób, żeby był zrozumiałym nie tylko dla obznajmionych z hodowlą winnego krzewu, lecz i dla tych, którzy o uprawie tej żadnego nie mają wyobrażenia. 1—3 — 6254 —

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrody

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

120—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

1. Za **rs. 650** rocznie. 5 obszernych Pokoi, Przedpokój, Kuchnia z dwoma wchodami na 2-giem piętrz od frontu, garderoba, wygódka, 2 piwnice, komórka i góra,
2. Za **rs. 430** rocznie. 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, garderoba, z dwoma wchodami na parterze od frontu, piwnica, komórka i góra wspólna.
3. Za **rs. 330** rocznie. 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, dwa wejścia, na 3-ciem piętrze od frontu, Piwnica, Komórka i Góra wspólna.
4. Za **rs. 260** rocznie: 3 Pokoje i Kuchenka na 3-ciem piętrze od frontu, Wygódka, Piwnica, komórka i Góra wspólna.
5. 8 Lokali po dwa Pokoje, Przedpokoi, Kuchni, na parterze I, II i III piętrze, Piwnice i Góra wspólna, od rs 220 do rs. 170 rocznie.
6. 7 obszernych pojedyńczych Pokoi na parterze i I, II i III piętrze od rs. 115 do rs. 75 rocznie, w czysto i porządnie utrzymanem domu, przy ulicy Leszno pod **Nr 51.**

Stajenką i Góra, za rs. 50 rocznie.

Wiadomość u miejscowego Rządcy od godz. 2 po południu. 2—6 — 6023 —

Różne Lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

W domu Nr 19,1601 nowowymurowanym trzypiętrowym, w r. z. podług najnowszej konstrukcji, przy ulicy Nowogrodzkiej, w blizkości dworca drogi żel. Warsz Wied. położonym, osoby poszukujące wygodnych i dobrego rozkładu lokali, mogą takowe znaleźć w moim domu, gdyż tenże będzie wykończony w końcu m. Czerwca r. b, z wszelkiemi wygodami jak np wprowadzoną zostanie woda wodociągowa do każdego lokalu, zlewnie wyprowadzające ścieki z lokali, oraz gaz, przytem wygódki i śpiżarnie, ktoby zaś życzył sobie wcześniej zamówić lokal, mógłby zaprojektować podług swego gustu niektóre możliwe ulepszenia dające się wykonać przy wykończeniu domu, lokale są od 3-ch Pokoi z Przedpokojem i Kuchni do 7-miu z balkonami, wygódkami, śpiżarniami, do 4 lokali balkony, a do wszystkich piwnice i komórki. Lokale odstępuje się po cenach umiarkowanych, przytem jedna obszerna Stajnia z Wozownią będzie do wynajęcia.

Wiadomość u stróża na miejscu lub u Rządcy domu Nr 1574cp. przy rogu ulicy Mar-



Bracia Bardet

Ogrodnicy, właściciele szkółki drzew przypominają Szanownym właścicielom ogrodów, iż jak corocznie mają drzewa fruktowe zadołowane, które mogą podróżować i bydź sadzone z dobrem powodzeniem przez pewien jeszcze czas. Wszelkie obstałunki się przyjmują w składzie nasion i kwiatów świeżych Braci Bardet przy ulicy Senatorskiej Nr 472. 1—3—6334

Ulica Przejazd Nr 9, dom W-go Naimskiego.

MLEKO

prosto od krowy dostać można trzy razy dziennie prócz tego śmietanki i zbieranego mleka w każdym czasie. — Także potrzebny jest pachciarz z krowami od 20 do 25 sztuk, na folwark odległości od Warszawy mil 3.—Oraz Ekonom z świadectwami na stół.—Wiadomość bliższa u utrzymujących krowy, w godzinach między 1 a 3. 1—3—6333

Wiadomość!

Są do sprzedania Lustra w złoconych rzeźbionych ramach, orzech machoń i owalne lustra złocone, najświeższego fasonu i wielkości. Konsole złocone z blatami marmurowemi, a to wszystko podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek wyginane rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech kop. 90 i 60. Przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, ramy są gotowe rozmaitej wielkości, jest do sprzedania 13 luster złoconych rozmaitych używanych, a wszystko bardzo tanio,

w Fabryce Ram

ulica Orla Nr 7. 1—3—6360

Do sprzedania:

Młynki zagraniczne, dla p. Aptekarzy, fabryk musztardy, oraz dla wiejskiege gospodarstwa, Transmisja z rzeźbami i zagraniczny piecyk do palenia kawy lub innych produktów. Obejrzeć można w **Kantorze Rittera** ulica Długa Nr 10. 1—6—6337

Interes b. korzystny!

Potrzebnym jest kapitał rs. 1,200, na pierwszy Nr hypoteki, wypożyczający może mieć w razie żądania zamiast procentu. pokój z opałem i usługą, oraz ze stołowaniem.—Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 33, róg Krochmalnej u pana Goldberga, do godz. 8 z rana 1—2—6307

Ważna Wiadomość.

Z powodu wyjazda jest do odstąpienia zaraz lub od Ś-go Jana Skład Wódek przy ulicy pryncypalnej, od lat 12 egzystujący, oraz lokal na Cukiernię, Kawiarnię i t. p. zakład, z bilardem i oświetleniem gazowem. Wiadomość u W-go Jagielskiego właściciela zakładu wódek pod firmą Duszek, przy ulicy Daniłowiczowskiej. —6389—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Prysznic pokojowy,

zupełnie nowy, za przystępną cenę. Bielańska Nr 5, wiadomość u stróża. —6352—1—6

Do najęcia w każdym czasie do Ś-go Jana

Mieszkania Kawalerskie,

ulica Bracka Nr 7, na parterze,—trzy pokoje z dwoma oddzielnemi wejściami i przedpokojami z passażem.—Może być wynajęty oddzielnie albo wszystkie trzy razem. Wiadomość u stróża. —6108—2—3

Jeden Pokój,

na 1-szem piętrze obszerny z osobnym wejściem—i 1 pokój na 2 piętrze od Ś-go Jana, dla kobiety. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 59 w Fabryce kwiatów Marji Reindel 2-gie piętro. 1—3—6355

---

2 Sklepy z Mieszkaniem

do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Trębackiej, pod Nrem 11, drugi dom od ulicy Wierzbowej. Bliższa wiadomość u Rządcy tegoż domu. —6340—1—3

Przy ulicy Śliskiej, pod Nr 4 jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b

SUTERYNA

obszerna o 9 oknach frontu; w officynie zdatna na Magle lub na inny jaki zakład. —Wiadomość tamże u rządcy. 1—3—6364

Do wynajęcia

umeblowane Pokoje,

oddzielnie lub razem, z usługą Śto-Krzyzka, 21. —6178—3—5

U Akuszerki Milewskiej

Osoby życzące sobie odbyć słabość, przyjezdne i tutejsze, mogą znaleźć mieszkanie, opiekę, oraz zajęcie się dzieckiem podług życzenia. Nowogrodzka Nr 4, dom Herszka. —5974—2—3

U Akuszerki E. BOCUCKIEJ

jest **Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu.—Tamże jest **Pokój** bardzo wygodny dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chłodna Nr 19. —6406—1—3

U Akuszerki A. P.

Osoby spodziewające się słabości, jako też przyjeżdżające na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym pokoju lub wspólnym. Wilcza Nr 12.—Przyjmuje zamówienia na prowincję.—Tamże jest do sprzedania bielizna dziecinna. —6347—1—3

U AKUSZERKI A. ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, w tym domu gdzie Eldorado, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —6382—1—3

Jak corocznie do najęcia:

Letnie Mieszkania w Wilji Mokotów.

Świeżo wyrestaurowane, różnej wielkości. — Również nowo wybudowano domek, w pięknem położeniu, składający się z 5 pokoi, kuchni i wszelkich wygód. — Bliższa wiadomość w posiadłości W-go Franciszka Schuster u Rządcy Emila. 1—3—6339

Jeden Pokój

umeblowany, miesięcznie, 1-sze piętro, Marszałkowska Nr 58, mieszkania 3. —6400—1—1

Letnie Mieszkanie

w majątku Żółwin, trzy wiorsty od przystanku kolei W. W. Brwinów, dom w ogrodzie, złożony z 6 ciu pokoi umeblowanych i kuchni. Na żądanie mogą być dodane konie. Wiadomość na miejscu. —6373—1—3

Do najęcia zaraz lub od 1 Lipca 1877 r.

Dwa Pokoje

z kuchnią, na 1-m piętrze; cena rs. 120 rocznie, przy ulicy Żytniej Nr 13 nowy. Wiadomość u Rządcy domu. —6350—1—3

Na Pradze,

przy rogu ulic Brukowej i Kościelnej pod Nr 385 b, w bliskości targu i stacji omnibusowej, w nowo wybudowanym domu, położonym w bardzo ładnem miejscu, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., różne lokale z takiemi wygodami, jakie zazwyczaj spotykane bywają tylko przy pierwszorzędnych lokalach. Tamże są **Sklepy** do wynajęcia, a szczególniej pomieszczenie na Cukiernią, której wcale nie ma na Pradze. —6233—2—3

Letnie Mieszkanie:

Dom o siedmiu pokojach, lub dwa lokale 4 i 2 pokoje, do wynajęcia w obszernym ogrodzie i pomiędzy ogrodami, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 7, w pobliżu rogatek Mokotowskich. —6369—1—3

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

wspólne dla osoby płci żeńskiej.—Tamże jest **Osoba** do krawieczczyzny, tu lub na prowincję. Nowy-Świat Nr 72, mieszkania 14. —6366—1—1

Letnie Mieszkanie

składające się z dwóch pokojów, kuchni i piwnicy, do wynajęcia w Wygodzie, o wiorstę drogi za piasecznem. Wiadomość na miejscu u Jana Różyckiego. —6357—1—1

W każdym czasie do najęcia

Dwa Pokoje

obszerne, z piwnicą drwalnią, z maleńkim ogródkiem przed oknami, na dole, mogą być i meble dodane. Leszno Nr 56. —6136—1—1

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa

POKOJE

z meblami, usługą i stołem, dla osoby przyzwoitej. Wiadomość w składzie herbaty Bakumenko, na Krakowskiem-Przedmieściu i Placu Zamkowego Nr 95. —6248—2—2

Mieszkania Letnie,

różnej wielkości, przy lesie sosnowym za rogatkami Petersburskiemi, od karczmy Żerań na prawo, obok dróżnika kolejnego w Konstantynowie. Wiadomość u rządcy hotelu Niemieckiego. 3—3—5960

LOKAL

umeblowany, przy ulicy Królewskiej Nr 9, obok Alkazaru, składający się z 7-u pokoi z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia na 3 lub 4 miesiące, od 1 Czerwca lub wcześniej. Wiadomość u stróża. —5658—4—6

LOKAL

na 3-em piętrze od frontu, składający się z 5 pokoi, kuchni i przedpokoju, jest do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Widok Nr 17 nowy. Wiadomość na miejscu. —5538—4—6

W każdej chwili do wynajęcia w najlepszym punkcie handlowym

różne Lokale,

tak na mieszkanie, jako i na interes przemysłowy lub na magiel. Wiadomość na Grzybowie Nr 10, dom Prywesa, w składzie szkła na podwórzu, stróż wskaże. —5966—3—3

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, złożone z czterech pokojów, przedpokoju i kuchni, w domu osobnym, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. —5997—3—3

Letnie Mieszkanie

składające się z 5 obszernych pokoi, ze stosownem umeblowaniem i kuchni oddzielnej, w pięknym cienistym parku, o 3 wiorsty od stacji Tłuszcz przy kolei Petersburgskiej, godzina jazdy od Warszawy. Wiadomość, Plac Ś-go Aleksandra i róg Żórawiej, dom Nowakowskiego Nr 7, mieszkania 16. —6224—2—3

Różne

Mieszkania do najęcia:

na świeżem powietrzu z dogodnościami miastowemi, blisko od Kopernika, w dół ulicą Obożną, Leszczyńską, na prawo przy Dobrej, lub koło Dziecinnego Szpitala, Tamką, przy końcu, na lewo, przy Dobrej Nr 8. Dom wśród ogrodów, z obszernym widokiem na Powiśle. 2—6—6150

POKÓJ

duży w ogrodzie z meblami, do wynajęcia w każdym czasie na letnie mieszkanie, może być dodana kuchnia. — Ulica Górna Nr 7 nowy, wiadomość u Właściciela domu. 2—4—6125

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Hożej pod Nr 5, trzeci dom od placu Ś-go Aleksandra

Różne Lokale

składające się z 3-ch pokoi obszernych z kuchnią, schowanką, wodociągiem, zlewem i gazem na schodach, także są i 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią i pojedyncze pokoje kawalerskie. Wiadomość na miejscu od gogodziny 10 do 12 z rana i od godziny 4 do 6 po południu. —6081—3—12

POKOIK

do wynajęcia za 5 rs. miesięcznie, dla kobiety przy familji zacnej lub dla panny kształcącej się w naukach—może być z usługą i życiem. Nowomiejska Nr 14, lokalu 6. —5901—3—3

Kilka: 1, 2, 3 i 4, a na żądanie 7 pokojowych

LOKALI

do najęcia od 1 Lipca r. b., oraz stajnia na ośm koni i wozownia, murowane, z mieszkaniem i ogród owocowy, do wydzierżawienia w każdym czasie. Złota Nr 43. Wiadomość na miejscu. —5539—4—6

Do wynajęcia przy ulicy Dzikiej Nr 25/2314A,

Cztery Pokoje

z ogródkiem na letnie mieszkanie, lub na Bawarję każdego czasu, oraz lokale po 2, 3 i 4 pokoje, od 1 Lipca do wynajęcia. Wiadomość u właścicielki w tymże domu. —5917—3—3

Jest do wynajęcia

KILKA LOKALI

familijnych i kawalerskich, o 45 wiorst drogi od Warszawy na Letnie mieszkanie!!! przy samym lesie ogród, sadzawka, za bardzo niską cenę, 2 wiorsty po szose od przystanku Drogi Terespols. Dembe Wielkie w Ostrowku. Wiadomość ulica Hoża Nr 7 mieszkania Nr 3 od 2—6 po południu i od 8 wieczorem. —6395—1—3

Rymarska Nr 8.

Jest do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go Lipca r. b.

2 pokoje, przedpokój i kuchnia.

Od 8-go Lipca r. b.

2 pokoje połączone korytarzem.

SKLEP

z oknem wystawowem i urządzeniem gazowem. Wiadomość w składzie maszyn do szycia. —6377—1—3

Korzystna Wiadomość!!!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz

Sklep Wędlin,

przy rogu ulic Żelaznej i Krochmalnej Nr 34. Wiadomość na miejscu. —6386—1—3

Jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

SKLEP

z pakamerami, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego, obok Poczty, obecnie na Magazyn Obuwia zajęty; żądane pomieszkanie osobno dodanem być może. Wiadomość u miejscowego Rządcy. —5859—3—6

Kilka 1, 2 i 3 pokojowych z odrestaurowaniem

LOKALI,

mogących być połączonemi, w każdym czasie oraz

SKLEP

z mieszkaniem frontowem pakamerem, od 1 Lipca do wynajęcia. Twarda Nr 36. —5185—8—12

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP,

naprzeciw Gościnnego Dworu. **Składy** za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej Nr 11. Informacja w tymże domu w mieszkaniu Nr 11 i u stróża. 2—6—6149

SKLEP

3 pokoje i kuchnia, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. przy rogu ulicy Szkolnej i Ś-to Krzyzkiej Nr 1/1328, obecnie zajmowane na pracownię strojów damskich. —6026—3—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów.

Ulica Złota Nr 21. —5977—3—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 22, za cenę przystępną. —5958—3—3

Nagrody rsr. 10

za wynajęcie dwóch małych ładnych pokoików lub jednego dużego z osobnem wejściem, w bliskości Saskiego Ogrodu. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta. —6378—1—3

Nagrody rs. 150

za zwrot zgubionego w Piątek t. j. d. 20 b. m.

Pugilaresu,

zawierającego w sobie 6 Serji 50 rublowych oraz 4 talony do odebrania z Warszawskiej Kassy Gubernialnej około 12,000 rs, wydane na imie Podporucznika Gołowina, zamieszkałego w Łazienkach w Koszarach Baterji Konnej Gwardji, gdzie powyższa nagroda wypłaconą by została. —6358—1—2

Nagrody rs. 50!

w dniu 20 b. m. wieczorem, w przechodzie z ulicy Długiej na Bielańską, zgubiono rubli 497 obwinięte w Weksel. Sumienny znalazca raczy po potrąceniu nagrody, pozostałą sumę zwrócić do Magazynu Zegarmistrza W. J. Bezler Nr 14, Miodowa. 1—2—6330

Piesek czarny

przybłąkał się do domu Nr 8, przy ulicy Niecałej. Wiadomość u miejscowego stróża. —6384—1—1